

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ otrzymywać za pośrednictwem administracji „Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie niższej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelników i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzebujących w skład toalety damskiej.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pismo odręczne do Ministra Dworu cesarskiego i spraw zagranicznych hrabiego Gołuchowskiego:

Kochany hrabio Gołuchowski!
Widzę się spowodowanym zarządzić, aby Minister Mojego Domu odtąd posiadał tytuł „Ministra cesarskiego i królewskiego Domu“.

Zawiadamiając Pana o tem, polecam mu postarać się, aby odtąd tytuł ten był używany w aktach urzędowych i aby równocześnie znalazł wyraz w nazwie poruczonego pańskiemu kierownictwu Ministerstwa. Wiedeń, 4 października 1895.

Franciszek Józef w. r.
Gołuchowski w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 października b. r. uwolnić najmiłościwiej w łasce Ministra rolnictwa i ces. i król. tajnego radcę, Jana hr. Wicheln-Ledebura od funkcji drugiego komisarza nadwornego c. k. terezyańskiego Zakładu dam szlacheckich na zamku praskim i poruczyć te funkcje ces. i król. podkomorzemu Karolowi hr. Buquoy nadając mu równocześnie godność ces. i król. tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 września b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby posiadającemu tytuł i charakter radcy Dworu starszemu prokuratorowi państwa przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Franciszkowi Zdańskiemu, wypowiedzianem zostało przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, najwyższe zadowolenie z jego wieloletniej znakomitej służby.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 września b. r. zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie, Filipa Woronieckiego, starszym proku-

ratorem Państwa przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

Pan Minister spraw wewnętrznych przedniósł c. k. radców Namiestnictwa i starostów: Juliana Prokopczyca z Zaleszczyk do Stanisławowa, a Leona Kurykowskiego z Wieliczki do Białej, przeznaczył c. k. starostów: Franciszka Ksawerego Sieleckiego do Limanowej, Władysława Jarosza do Ropeczy, Franciszka Szałowskiego do Liska, Antoniego Wybranowskiego do Czortkowa, i powierzył kierownictwo starostw sekretarzom Namiestnictwa: Bolesławowi Studzińskiemu w Zaleszczykach, Bolesławowi Szczerbińskiemu w Wieliczce, Juliuszowi Zulaufowi w Śniatynie i Józefowi Brodnickiemu w Zbarażu.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza medycyny Józefa Krzyżanowskiego, nadto ukończonych uczniów szkół średnich: Andrzeja Góreckiego, Jana Hozzowskiego, Sabina Szenkierzyka, Jana Karczmarczyka, Zdzisława Buczaniewicza, Błażeja Pawłowicza, Emanuela Czerwonkę, Józefa Piotrowskiego, Jana Czarnika, Stanisława Gołosinńskiego, Franciszka Cyrkowieza, Włodzimierza Hnatyszaka, Włodzimierza Starzeckiego, Józefa Maryńskiego, Michała Kiebuzińskiego, Jana Majkowskiego, Włodzimierza Majkowskiego, Jana Stanisława 2-ga im. Chaya, Zygmunta Międzyńskiego, Herza Parille, Stanisława Staszewskiego, Zucyana Bujaka, Bronisława Bieleckiego, Jakóba Bielera i Stanisława Talenta a wreszcie ekspedytorów pocztowych Mieczysława Krzysztoforskiego i Edwarda Lebedowicza praktykantami pocztowymi.

Zawiadomienie.

W drugiej połowie grudnia 1895 roku odbędą się egzamina z kucia koni przed komisjami egzaminacyjnymi, a to celem uzyskania świadectwa zdatości i biegłości w podkuwaniu koni, potrzebnego do utrzymania koncesji na wykonywanie przemysłu kucia koni.

Kowale, chcący składać ten egzamin, mają wnieść podanie do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do końca listopada b. r.

Do podania winien kandydat dołączyć: a) świadectwo nauki (Lehrbrief) że się wyuczył dobrze kowalstwa; b) dowód, że przynajmniej przez 3 lata pracował jako czeladnik kowalski; wreszcie c) należy wymienić miejscowość, w której kandydat pragnie podać się egzaminowi.

Podania wniesione po terminie lub nie należące udokumentowane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Ponieważ pomór swni w politycznym powiecie Kolbuszowa jest bliskim wygaśnięciem, c. k. Namiestnictwo stosownie do obwieszczenia z dnia 20 września b. r. l. 77.784, wyłącza ten powiat polityczny z obszaru zamkniętego i dozwala na wolny obrót nierogacizną i odbywanie targów na nierogaciznę.

Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia następnego po ogłoszeniu w *Gazecie Lwowskiej*.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 października

Od dni kilku w polityce zagranicznej zajmują najważniejsze miejsce znane z doniesień telegraficznych krwawe wypadki w Konstantynopolu. Stały się one ostatecznym powodem upadku w. wezyra Saïda baszy, powołanego dopiero w czerwcu b. r. do steru

107)

MARYAN GAWALEWICZ. SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

VI.
(Ciąg dalszy)

Młody baron szedł, jak na ścieżce, przeczując burzę; wisiła nad nim katastrofa oddawna, którą los z dnia na dzień przewlekał, ale która ostatecznie musiała prędzej czy później wybuchnąć.

Stosunek jego z Draniecką, w którym według wyrażenia jedyne powiernika i doradcy, Gajezyckiego, „zadaleko oboje się zagalopowali,“ nie mógł pozostać długo tajemnicą.

Jędrusiowi przychodziły już najrozpacziwsze myśli do głowy; chodził zmieniony, rozdrażniony, niezaradny, nie mogąc sobie miejsca znaleźć ani w domu, gdzie się obawiał śledezych spojrzeń ojca i matki, ani po za domem, gdzie czatowała na niego Kłocia, domagając się, aby spełnił względem niej obowiązek honoru i uczciwości, oświadczył się o jej rękę, lub cokolwiek bądź postanowił.

Z początku godził się na wszystko, potem wymawiał, kręcił, usprawiedliwiał, wre-

szcze uciekał przed nią, wymykał się, aby tylko sam na sam w cztery oczy jej nie spotykać; ona zaś zasypywała go listami i nagliła nieustannie, zaklinała, błagała, groziła i domagała się jakiegokolwiek, byle stanowczej decyzji z jego strony.

Chciała ostatecznie uciekać z nim zagranicę, albo popełnić samobójstwo we dwoje albo przyznać się rodzicom do swego błędu i oddać się na łaskę i niełaskę ojca, — ale wtedy....

Dalsze następstwa tego kroku zaznaczała domysłami, które Jędrusia przerażały jeszcze bardziej od wszelkich innych ewentualności.

Mściła się nad nim młodzieńcza lekko-myślność w sposób okrutny i zatrzymała mu teraz każdą chwilę.

Tracił głowę w obec tak poważnej sytuacji, w którą się zaplątał, a za którą nie umiał przyjąć całkowitej odpowiedzialności i chwał się nieustannie pomiędzy obowiązkiem nieokreślonego honoru, a obawą jakiegoś stanowczego kroku.

Dreszcze go przenikały za każdym razem, kiedy go ojciec zagadnął — i płochliwie, wystraszone spojrzenia rzucał na niego przy spotkaniu, aby się przekonać, czy „stary“ wie już o czem, czy dotąd nie odkrył jeszcze tajemnicy synalika?

Gdy mu służący przyniósł wezwanie ojca, nogi się pod nim zachwiały.

Przypomnił sobie, na szczęście, słowa Gajezyckiego, który mu dodawał otuchy, potwarzając ze swoją rezonerską swadą:

— Nie bądź głupi, mój kochany!... Czego się masz obawiać?... Ostatecznie, albo się jest mężczyzną, albo się nim nie jest!... Cóż ci może twój stary zrobić?... przecie ci nie zje, ani w skórę ci nie da. To trudno, tak czy owak, dowiedzieć się raz musi, a chyba ma tyle rozumu, aby takie rzeczy traktował jak należy. Nie myśl, że to się tobie jednemu przydarzyło; każdy młody człowiek przechodzi podobne awanturki. No, uszy do góry!... nie bądź niuńką!... przestań być smarkaczem i... ostatecznie, albo się ma odwagę swoich przekonań, albo się jej nie ma!...

— No, to się rozumie! — odpowiadał mu wówczas, nadrabiając miną i poczuwając się nieszczerze do większej ambicji, niż ją posiadał — albo się ma, albo się nie ma! — powtarzał machinalnie — to się rozumie!... Ale bo widzisz, z papą to nie tak łatwo.... on.... on.... on ma trochę krańcowe w tym względzie pojęcia i...

— Głowy ci przecie nie urwie! — konkludował zniecierpliwiony Gajezycki.

— Głowy mi przecie nie urwie! — mówił też sobie w tej chwili Jędrus, wezwany nagle do gabinetu ojca i zebrawszy całą przytomność umysłu, z jakąś teatralną miną bohaterą, przygotowanego na wszystko, powstał z miejsca.

Nogi mu jednak drżały i ugiwały się w kolanach, gdy przechodził przez długi szereg pokoi rodzicielskiego apartamentu.

Baron przyjął syna z miną poważną, zachmurzoną, niemal srogą; w milczeniu wy-

trzymał go długą chwilę, potem wstał, poszedł ku drzwiom i zamknął je na klucz.

— Siadaj! — rzekł krótko, rozkazująco, zajmując swoje miejsce za biurkiem.

Jędrus machinalnie spełnił rozkaz.

Ojciec zdawał się namyślać, od czego zacząć; wysunął szufladę, w której stało pudełko z papierosami i wpatrywał się w nią.

Jędrusiowi pociemniało w oczach; obok pudełka błysnęła lufa rewolwerowa.

Przez chwilę przemknęła mu straszna myśl przez głowę: czy to wszystko nie jest wstępem do jakiejś tragicznej egzekucji?... — ale baron sięgnął powoli ręką do szuflady i mierząc syna groźnym spojrzeniem, wyjął tylko papierosa, zapalił, zaciągnął się dymem i miledzał w dalszym ciągu, szuflady jednak nie zamykał.

Miledzenie to działało przygnębiająco na młodego człowieka; miewał się i zagryzał usta, czekając, jak winowajca, rozpoczęcia indagacji.

— No, mój panie — przemówił wreszcie baron — ładnych historij nadawadywałem się o tobie!...

Jędrusiowi gardło się zesnurowało tak, że głosu nie byłby mógł wydobyć.

— Myślałeś, że to się ukryje?... — ciągnął dalej ojciec — że za moimi plecami będziesz broił, a ja będę ślepy i głuchy?... Przerachowałeś się jednak!... wiem wszystko.

Z zaciśniętych ust młodego barona wyknęło się niezręczne słówko:

w tem głównie przypuszczeniu, iż on lepiej i zręczniej potrafi pokierować wysuniętą na porządek dzienny kwestyą armeńską, niż jego poprzednik Dżewad basza, stanowiący przeciwnik reform, zaproponowanych przez trzy mocarstwa, które zaopiekowały się gnębioną ludnością armeńską. Nowy w. wezyr Kiamil basza obejmuje napowrót urząd, z którego wyrugowały go przed pięcioma laty intrygi pałacowe. Zarzucano mu przedewszystkiem, iż zbyt ulega wpływom dyplomacji angielskiej, że przesiąknięty jest nowoczesnymi ideami, nie dającymi się pogodzić z tradycjami państwa otomańskiego i że utrzymuje ścisłe stosunki ze stronnictwem młodoturkiem, dążącym do zaprowadzenia w prowincjach o mieszaną ludność daleko idących reform. Mniej więcej powszechnem jest zdanie, iż nominację męża o takiej przeszłości, zdeklarowanego zresztą przyjaciela Anglii, należy uważać za zwycięstwo wielkobrytyjskiej polityki, a przynajmniej za znaczne na rzecz jej ustępstwo; z drugiej zaś strony ma być ona zapowiedzią rychłego załatwienia kwestyi armeńskiej w duchu znanych propozycji gabinetów londyńskiego, petersburskiego i paryskiego.

Z tego co dotychczas wiadomo o genezie zaburzeń w stolicy tureckiej, można przypuszczać, iż zorganizowana przez komitet armeński demonstracja, która tak tragiczny wzięła przebieg, miała swe źródło w zaniepokojeniu wywołanem pogłoską, że na W. Porcie poczynają brać górę prądy przeciwne reformom w Armenii, a co najmniej usiłujące tę sprawę przewlekać, ile możliwości najdłużej. Rozdrażnienie zaś wzrosło między ludnością armeńską, gdy były w. wezyr Said basza nie tylko wbraniał się przyjąć memoriał, który zamierzała mu wręczyć deputacja, lecz dał polecenie wystąpienia z całą surowością przeciw demonstrantom. Czuła się ona tem bardziej dotknięta, że memoriał ułożony był w tonie umiarkowanym i zawierał tylko prośbę, aby W. Porta zechciała położyć kres okrucieństwu, jakich dopuszcza się wojsko tureckie i Kurdowie na Armeńczykach w Małej Azji a przytem przystąpiła jak najrychlej do wykonania reform zastrzeżonych traktatem berlińskim. Zbyt energiczne wystąpienie policji przeciw demonstrantom, stało się hasłem do wywołania zaburzeń, a te pociągnęły za sobą sceny pełne zgrozy.

Przez trzy dni Armeńczycy byli wydani na pastwę dzikiego fanatyzmu mahometan i tropieni niby dzikie zwierzęta. Kilkuśset ich utraciło życie, tyluż najmniej jest rannych, a tysiące widziały jedyny ratunek w ucieczce lub w chronieniu się do świątyni. Chociaż krwawe wypadki z dnia 30 z. m. i dwóch dni następnych już się nie powtórzyły, nowy w. wezyr bowiem zarządził potrzebne środki ostrożności dla ochrony ludności armeńskiej, stanowiącej czwartą część ogółu mieszkańców rezydencji sultanskiej, wzbudzanie umysłów jest ciągle bardzo silnem a obawa wznowienia zaburzeń nieusunięta jeszcze w ten sposób, aby można było być spokojnym o dnie najbliższe.

Zaniepokojenie jest tem bardziej usprawiedliwione, że fanatyzm muzułmanów w Konstantynopolu wzbiera od pewnego czasu coraz silniej i łatwo może sprowadzić ekscesy także przeciw licznym nad Złotym Rogiem cudzoziemcom. To zaś mogłoby doprowadzić do bardzo poważnych dla Turcji następstw. Obecnie znajdują się na kotwicy pod Lemos, w pobliżu Dardanelów okręty angielskiej eskadry morza Śródziemnego; groźba wystąpienia tych statków na wody Bosforu padła już

— Już?!...

Struchlał i dech zaparł w sobie, nie spostrzegłszy się, że w tych trzech literach przyznał się z gory do wszystkiego, co ojciec wiedział i czego dotąd nie wiedział jeszcze.

To „już“ zgubiło go bez ratunku i zawiązało w sieć, w którą się sam złowił, poczuwając do winy; baronowi też wystarczyło ono zupełnie do zorientowania się w sytuacji.

— A więc coś zbroił rzeczywiście! — pomyślał. — Topiel miał zatem dobre informacje.

Nie przypuszczał jednak, jak wielkie zachodzi między nim a synem nieporozumienie i do czego go w końcu doprowadzi to śledztwo, rozpoczęte na zasadzie jedynie głuchej pogłoski o długach, zaciąganych jakoby u lichwiarzy przez marnotrawnego syna.

— A już! — odezwał się szorstko i groźnie, z miną, która zapowiadała wyrok surowego potępienia.

Chwilę milczał znowu, potem ściągając brwi i topiąc w Jędrusiu spojżenia, jak dwa stalowe ostrza, spytał:

— I cóż ty sobie myślał, kotrze jakiś, że takie rzeczy ukryją się przedemną?... co?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

w dawniejszym stadium kwestyi armeńskiej — a groźba ta mogłaby teraz łatwo zamienić się w czyn, gdyby W. Porta nie miała dość siły do ukrócenia dalszych wybróków motłochu muzułmańskiego i opierała się uczynić zadość żądaniom trzech mocarstw.

Ostatnie zresztą wypadki były już przedmiotem konferencji ambasadorów uwierzytelnionych przy W. Porcie. Po tej naradzie dragomanowie ambasad udali się do Porty, w celu zalecenia ministrowi spraw zagranicznych, aby położył kres wykroczeniom i przywrócił bezpieczeństwo publiczne; w szczególności zaś zwrócono się do ministra z żądaniem, aby przedsięwziął odpowiednie środki, iżby wśród obecnych nienormalnych stosunków nie ucierpieli także poddani obcych państw. Również przedstawienia w tym duchu poczynił poseł Stanów Zjednoczonych, żądając przedsięwzięcia środków dla zabezpieczenia amerykańskich misjonarzy w dzielnicy Kumkapu. Dodać należy, że ambasadorowie stwierdzili, iż ludność turecka pomimo policyjnego konwoju, znieważała i zabijała więźniów, a więźniowie ranni, byli w więzieniach mordowani.

SPRAWY MONARCHII

Najwyższe pismo odręczne Najjaśniejszego Pana do Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, zarządza, aby Minister Domu cesarskiego i spraw zagranicznych używał w przyszłości tytułu „Ministra Domu cesarskiego i królewskiego oraz spraw zagranicznych.“

Z tego powodu pisze *Pester Lloyd*: „Najwyższe to postanowienie usuwa w sposób, który zasługuje na szczerą wdzięczność, w ostatnich zwłaszcza czasach często podnoszone zażalenie, co do tytułu „Ministra Domu cesarskiego,“ tytułu nieuzasadnionego w węgierskim prawie państwowym i z prawem tem niedającego się pogodzić a zarazem czyni ono zadość postulatowi samodzielności Korony węgierskiej. Samo się przez się rozumie, że nie było do tego potrzeba rozległego aparatu ustawodawczego, chodzi tu bowiem nie o zmianę, któraby stwarzała akt prawno-państwowy, lecz jedynie o wprowadzenie tytułu wpływającego z węgierskiego prawa państwowego. Bądź co bądź podnieść należy na pochwałę hrabiego Gołuchowskiego, iż on to dał inicjatywę do tego, a wprawdzie reforma ta jest tylko formalną, niezawodnie jednak w naszych politycznych kołach zostanie ona przyjęta z uczuciem gorącej wdzięczności dla konstytucyjnego i narodowego sposobu myślenia Monarchy.“

Z Budapesztu piszą z powodu powyższego Najwyższego pisma do *N. fr. Presse*: Najwyższe odręczne pismo cesarskie wywołało w tutejszych kołach politycznych ogólne zadowolenie. Przypomnieć należy, że na wiosnę tego roku interpelował dep. Gabryel Ugron w Izbie poselskiej prezydenta ministrów, przy sposobności zmiany w osobie P. Ministra spraw zagranicznych, i że ta interpelacja odnosiła się, oprócz wielu innych spraw, i do tytułatury „Ministra Domu cesarskiego“ oraz do kontrasygnatury nominaacyi P. Ministra spraw zagranicznych. Prezydent ministrów hr. Banffy nie dał na tę interpelację aż do tej chwili odpowiedzi, ale uważał za stosowniejsze w tej sprawie porozumieć się naprzód ze wspólnym Rządem i poruszyć ją w kompetentnem miejscu. Odręczne pismo cesarskie należy uważać jako skutek tych jego zabiegów. Świadczy ono nie tylko o wzmocnieniu stanowiska hr. Banffego, ale i o dobrych jego stosunkach z Panem Ministrem spraw zagranicznych. — Hr. Banffy odpowie obecnie wkrótce na interpelację dep. Ugrona. Wprawdzie ani ustawa z r. 1848, ani z r. 1867 nie wspominają nic o Ministrze Domu cesarskiego, ale skoro miano tutaj do czynienia ze zwyczajem praktykowanym nieprzerwanie od zawarcia ugody, a zatem od lat 28, mogło chodzić tylko o to, aby tę praktykę zmienić stosownie do wymagań prawa państwowego węgierskiego i do prawno-państwowego stanowiska Węgier. W tej mierze jest Najwyższe pismo cesarskie nową zdobyczą, łączącą się ze zmianami w tytułaturze urzędów dworskich i armii, jakie wprowadzono przed sześciu laty.

KORESPONDENCJE

Paryż, 4 października.

(Sprawa madagaskarska. — Oczekiwanie. — Nadzieje i obawy. Powrót Magniera i widoki nowego skandalu. — Projekt Cavaignaca).

Rozpamiętywania nad stratą, którą Francja poniosła przez śmierć Pasteura, nie zdołały przytłumić niepokoju, jaki w stolicy i na prowincyi Rzeczypospolitej budzą niepe-

wne losy wyprawy madagaskarskiej. W miarę, jak zbliża się termin, w którym generał Duchesne według obliczeń tutejszych kół wojskowych, miałby wkroczyć do stolicy Howasów, Tananariwy, niepokój i napięcie, z jakim oczekują wiadomości z Madagaskaru, wzrosły bardzo. W niepokoju tym pewną ulgą był dla Francuzów list korespondenta angielskiego *Times'a* z Tananariwy. Francuzi wiedzą o tem, że Anglicy nie żywią szczególnej sympatii dla ich ekspedycyi madagaskarskiej, doniesienie zatem angielskiego dziennika o zupełnej demoralizacyi wojsk Howasów i zapewnienie, że gwizd jednej kuli francuskiej popycha Howasów do ucieczki, — dodały tutaj otuchy i usunęły wiele trosk. Co prawda, korzystne wrażenie tej korespondencyi sparaliżował inny list angielskiego pochodzenia. Syn generała Archibalda Ansona zapewnia mianowicie, że doniesienie o regularnym odrocie Howasów ku stolicy, bynajmniej nie jest zmyślenem. Howasi wysłali dotychczas na przeciw Francuzów — tak przynajmniej zapewnia korespondent — wojska, o których wiadano, że one nie wytrzymają napaści broni francuskiej, chciano bowiem sciągnąć nieprzyjaciela w głąb kraju. Główny atak wykonany zostanie dopiero teraz u bram Tananariwy; tam, uszykowane w dwóch kolumnach, oczekują Francuzów zastępy Howasów, liczące do 100.000 głów. Jedna kolumna ma stawić Francuzom czoło, druga ma napaść na nich od tyłu i wziąć w dwa ognie, a zarazem odciąć od wybrzeży.

Pod wpływem tej korespondencyi, okoliczność, że wiadomości o pochodzie gen. Duchesne, dawniej tak częste, teraz w chwili krytycznej nagle ucichły, — wywiera tu przegniebiające wrażenie, a w kołach pesymistów przepowiadają już nawet najniepomyślniejszy obrót rzeczy. Ażeby tym krukom, wróżącym nieszczęście, odebrać wiarę, rząd widział się zmuszonym wysłać do wszystkich dzienników w kraju i zagranicą komunikat ministerstwa wojny, w którym przedstawia brak doniesień z Tananariwy jako rzecz zupełnie naturalną i zrozumiałą. Komunikat ten mówi: Jeżeli przesłanie nowej depeszy z Andiby wymagać będzie równie tyle czasu, wiele potrzeba było na przesłanie depeszy, która nadeszła w dniu 30 września, to przed 9 października nie można oczekiwać wiadomości od generała Duchesne. Ostatnia depesza wysłana została w dniu 24 września i zapowiedziała, że następnego dnia ekspedycya rozpocznie marsz na Tananariwę, odległą jeszcze o 40 kilometrów. Wojska francuskie mogły wejść do miasta w najlepszym razie w dniu 30 września. Gdyby jednak zgromadzone pod Babay zastępy Howasów — o których mówi w swym liście Anson — stawiły opór, wejście generała Duchesne do Tananariwy trzeba by było przyjąć przynajmniej o jeden dzień później. Rzecz jasna, iż gen. Duchesne dopiero po zajęciu stolicy wyszła do stacyi telegraficznej w Andibie depeszę przeznaczoną dla ministerstwa, chociażby kuryerzy niosący wiadomość o zwycięstwie dokładali wszystkich sił do czem szybszego przebycia przestrzeni z Tananariwy do Andiby, nie osiągną tej ostatniej przed 5 lub 6 października.

Rozumowaniu temu nie zarzucić nie można, — zaniepokojenie wywołuje tu natomiast pogłoska, szerzona przez pesymistów, że ostatnie wiadomości o szybkim pochodzie lekkiej kolumny ekspedycyi madagaskarskiej naprzód, były albo w Andibie albo też nawet w Paryżu, fabrykowane umyślnie dla uspokojenia opinii publicznej. Bądź co bądź, każdy to wie, że trzeba czekać cierpliwie, — gdyby jednak do 9 lub 10 października nie nadeszła żadna wiadomość, rząd będzie miał mało kłopotu z uspokojeniem niecierpliwych interpelantów. Smutne doświadczenia 1870 r. nie wyszły jeszcze z pamięci Francuzów, niewątpliwie też znalazłoby wówczas posłuch przypuszczenie, że podobnie jak po dniu 2 września 1870, i teraz zamierzano także ze strony urzędowej jakąś hiobową wiadomość. Co wówczas nastąpiłoby nie wiadomo, to jednak jest rzeczą pewną, że gdyby naodwrot generałowi Duchesne powiodło się nie tylko zająć Tananariwę, lecz także skłonić królową Howasów i jej małżonka a zarazem pierwszego ministra do zawarcia korzystnego dla Francji pokoju, generał byłby dziś najpopularniejszym w republice mężem. Obecni kierownicy trzeciej Rzeczypospolitej powinni by wówczas dziękować niebiosom, że generał Duchesne, jak się zdaje, nie ma zgoła ambicji Bonapartego lub choćby Boulangera.

Senator Magnier, powrócił najniespodziewaniej z zagranicy do Paryża. Fakt ten zgotował rządowi nieprzyjemną niespodziankę, ponieważ sprawa kolei południowych, dopiero co bez wielkiego rozgłosu skończona, wypłynęła znow na wierzch, gotując nowe skandale. O przybyciu Magniera do Paryża opowiadają dzienniki następujące szczegóły: Magnier zjechał ze swoim szwagrem przed prefekturę, posłał swoją kartę szefowi policji tajnej, poczem pożegnał się ze szwagrem słowami: „Do prędkiego zobaczenia!“ Służący przeprowadził następnie Magniera do biura szefa policji, który, gdy ochłonął z

pierwszego osłupienia, przystąpił do przesłuchania aresztowanego w tak oryginalny sposób przestępcy. Magnier odziany był w ubiór podróżny, z czerą lekko przyćmioną opaleniem, jak gdyby powracał z kąpiel, odmówił jednak wyjaśnień co do miejsca dotychczasowego swego pobytu. Oznajmił on, że stawia się dobrowolnie przed sądem, aby uniknąć skutków wyroku zaoczego. Wido-czem jest, że po zwolnieniu innych osób, zamieszanych do procesu kolei południowych, Magnier ma nadzieję, iż to samo stanie się i z nim. Z innego źródła *Petite République* zapewnia, że Magnier pragnie się zemścić na rządzie i ujawnić przed sądem nazwiska przekupnych mężów stanu. Tak czy nie, należy się spodziewać odnowienia skandalu, o którym opinia publiczna zaczynała zapominać. W chwili, gdy rząd p. Ribota z trwogą zaczyna spoglądać w niedaleką przyszłość, przybycie nowego kłopotu nie jest wcale rzeczą pożądaną.

Całą Francję zajmują teraz projekty p. Cavaignaca, z którymi wystąpił w komisji budżetowej Izby posłów. Proponuje on nie tylko reformę wojsk algierskich, powiększenie załóg na granicy niemieckiej i utworzenie armii kolonialnej, lecz nadto całkowite przeobrażenie intendentury i administracyi wojskowej. Z obszernego referatu, który złożył w komisji budżetowej, przekonać się można, że niektóre gałęzie tych wydziałów znajdują się w opłakanym stanie. Zabijają je dwa zgubne czynniki: skostniała rutyna i nieuczciwość urzędników. Cavaignac nie szczędzi w swoim referacie barw ciemnych i przytacza wiele drastycznych przykładów. Pocięsza go to tylko, iż w listach dostawców, wysłanych podczas procesów o nadużycia bywają czasem wzmianki o urzędnikach, którzy łapówek brać nie chcą. Referat ten narobił wrzawy ogromnej. W komisji budżetowej stał się gen. Zurlinden złagodźcą nieco wrażenie, wywołane przez Cavaignaca. Komisya jest zresztą dosyć życzliwie usposobiona dla wnioskodawcy. Widać to z jej uchwały, w której zgadza się na zredukowanie wojsk afrykańskich, a mianowicie żuawów i strzelców afrykańskich o 6000 ludzi.

Niemiecka socjalna demokracja.

Wiec socjalno-demokratyczny otwarty został wczoraj we Wrocławiu mową Liebknechta. Przybyło z różnych stron około 250 delegatów. Najpierw obradowano nad wnioskiem Hamburgera i towarzyszy o zniesieniu pracy nocnej w drukarniach stronnictwa a następnie nad wnioskami o zniesieniu roboty akordowej i odebraniu dyet tym posłom, którzy co najmniej otrzymują 3000 marek pensyi. Po namiętej dyskusyi wnioski te odrzucono. Natomiast przyjęto wniosek o wykluczenie ze stronnictwa dr. Ruedta, ponieważ on, chociaż wybrany delegatem, nie jawił się na wiecu, oświadczywszy, iż z takim towarzystwem, z jakiego składa się socjalna demokracja nie chce nie mieć wspólnego.

Z przedłożonego kongresowi sprawozdania o agitacyach podajemy kilka szczegółów. Podnosi ono, że w ostatnich czasach rozwinął się nadzwyczajny ruch agitacyjny między robotnikami we wszystkich częściach Niemiec. Pismo ulotne o socjalno-politycznym równouprawnieniu kobiety rozrzucono w 180.000 egzemplarzach. Dalej narzeka referat na niedostateczny udział w zebraniach. Wydawnictwo organu stronnictwa w Alzacji i Lotaryngii rozbiło się o wyjątkowe zarządzenie ustawodawcze krajów koronnych. Agitację wśród marynarzy szerzona za pomocą broszury.

W nawiązaniu do zeszłorocznego zjazdu odbyły się wszędzie konferencje powiatowe, prowincjonalne i krajowe, które stwierdziły, iż wogóle ucierpiała agitacja z powodu osłabienia obrotu handlowego i połączonego z tem bezrobocia.

Socjalna demokracja starała się w pojedynczych sejmach także powiększyć swych przedstawicieli. Ma ich, w sejmie saskim 14, w bawarskim 14, wirtemburskim 2, badenskim 3, heskim 3, altenburgskim 4, wej-marskim, gotajskim, meiningenkim, reuskim i szwarcburskim po 1. Prawie we wszystkich krajach zasiadają „towarzysze“ w reprezentacyach gminnych, najwięcej w królestwie saskim. Przy wyborach do sądów proceduralnych w Frankfurcie n. M. wybrano samych socjalistów na ławników. Także w Offenburgu, w Pforzheimie, Kamienicy i Remscheid zwyciężyła lista socjalistyczna.

Stan kasy jest mniej więcej ten sam. Co do prasy to socjalna demokracja rozporządza 76 pismami politycznymi (w r. z. 74) i 53 pismami fachowymi. Zwyzka kasowa głównego organu socjalistycznego *Vorwärts* od lipca 1894 do lipca 1895 wynosi 55.536 m., czyli 8032 m. więcej, aniżeli w roku zeszłym. Pismo tygodniowe *Social Demokrat*, którego liczba abonentów spadła z 5700 na 4300, ma przestać wychodzić z końcem b. r. ponieważ wymaga 14.144 m. rocznej sub-

wency. Aby pozyskać młodzież proletaryatu, wyjdzie w tym roku na gwiazdkę „Książka dla młodzieży“ w ozdobnym wydaniu.

Z wydatków wymieniamy: 11.148 m., na wsparcie dla karanych, 15.085 m. na koszt procesów i więzienia, 31.893 na ogólną agitację, 20.772 m. na agitację wyborczą, 24.260 m. na koszt parlamentarne, 13.162 m. na pensje i administrację, 43.244 m. na wsparcie prasy (14 pism).

Kary więzienne obejmują razem 64 lata i 10 miesięcy, kary pieniężne 34.120 m.

Zaburzenia w Konstantynopolu.

Depesze i wiadomości dziennikarskie z ostatnich trzech dni rzucają wiele światła na krwawe rozruchy w Konstantynopolu; dziś zapanowało ogólne przekonanie, iż prawie cała wina tych zajść leży po stronie ludności mahometańskiej i władz tureckich.

Z kół tureckich usiłują przekonać, iż ze strony armeńskiej użyto najpierw broni i że ludność turecka napadła na Armeńczyków dopiero wtedy, gdy zamordowany został major turecki Serwet. Według innej wersji, miał major Serwet uderzać na Armeńczyków i w skutek tego został przez nich zastrzelony. — Wiarogodni cudzoziemcy, którzy przechodzili w poniedziałek przed starciem ulicami i placami znajdującymi się przed Portą, stwierdzają fakt, iż ludność cywilna w wielkiej gromadzie oczekiwała na pochód Armeńczyków, była więc zapewne do tego zawieszana.

Do dnia 5 b. m. oddała policja patriarchowi armeńskiemu 38 zwłok osób poległych, a w tej liczbie i zwłoki jednej kobiety. Liczba ofiar, obliczona przez Armeńczyków na 700, ma wynosić na podstawie dokładnych rzekomo obliczeń urzędowych nie więcej jak 200 do 300 osób.

Wiadomo, że mnóstwo osób schroniło się przed rozszalałym motłochem muzułmańskim do świątyni. Otóż, według ostatniej depeszy, jeszcze dnia 5 b. m. w południe znajdowało się w kościele armeńskim św. Trójcy na Pera około 1200 ludzi, w kościele św. Jerzego w Galacie 500, a w katedrze w Kumbaku około 600 osób. Chroniący się tam opowiadali o nowych gwałtach, których na razie nie dało się sprawdzić.

Oficyalna depesza oświadcza, że nieprawdziwe są w zupełności doniesienia, jakoby podczas ostatnich zajść w Konstantynopolu szarżowała kawaleria i jakoby napadnięto na dom ministra policyi, wśród okrzyków: „Niech żyje Armenia!“ i przy rozwinięciu sztandaru angielskiego.

Rząd turecki zaprzecza dalej stanowczo wiadomościom dzienników angielskich o zajęciu w Antyochii. Nie sprofanowano tam kościoła i nie zabito żadnego Armeńczyka. Prawdą jest tylko, że policja przedsięwzięła w interesie bezpieczeństwa publicznego pewne środki ostrożności. Według tego samego źródła zupełnie również bezpodstawnymi są wiadomości dzienników o popłochu panującym w okręgach Kemak i Ereinghan.

„Agencja Stefanięgo“ donosi, że w Trapezuncie, wskutek zranienia dwóch wysokich urzędników tureckich przez Armeńczyków, napadli mahometanie na zamieszkałą przez chrześcijan część miasta. Spokój już przywrócono.

W Konstantynopolu samym wzburzenie jest ciągle bardzo silnem, i to spowodowało władze do zamknięcia magazynów broni, gdzie w dniach ostatnich pokup był olbrzymi.

Dzienniki zagraniczne zamieszczają mnóstwo szczegółów o okrucieństwach policji i softów podczas zaburzeń. Softowie (uczniowie tureckich szkół duchownych) otoczyli pewną szynkownię w Kassimhan i wymordowali wszystkich znajdujących się tam Armeńczyków.

Times i Standard, wyrażają nadzieję, iż nowy wielki wezyr Kiamil basza zdoła zapanować nad położeniem i że wystąpi z rozsądniejszymi i bardziej pojednawczymi wnioskami tak wobec Porty, jak i w Yldiz-Kiosku. Nowoje Wremia zauważa, iż Armeńczycy wybrali fałszywą drogę, słuchając ślepo podszepców rewolucyjnych agitatorów.

KRONIKA

Lwów, 8 października.

— **JE. Pan Prezydent Ministrów Kazimierz hr. Badeni**, wyjechał ze Lwowa wczoraj po południu o godzinie 3 min. 16. Już na godzinę przed odjazdem Jego Ekscelencyi zapisał się peron dworca kolei państwowych reprezentantami duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych, szlachty, Wydziału krajowego i Sejmu, Uniwersytetu i Politechniki, Rady miasta, Izby handlowej i przemysłowej, tudzież rozmaitych korporacji i stowarzyszeń. Obecni byli

wszyscy przedstawiciele władz miejscowych tudzież z powiatów, którzy wzięli udział w powitaniu Jego Ekscelencyi podczas przyjazdu, a wielkie to zgromadzenie powiększyło się znakiem członkami generalicyi z JE. hr. Schulenburgiem na czele oraz gronem reprezentantów szlachty i posłów sejmowych. Wśród obecnych był JE. ks. Arcybiskup Seweryn Morawski, tudzież reprezentanci gr. kat. kapituły metropolitalnej.

Obszerny peron natłoczony był do tego stopnia, że musiano wyjść po za nakrytą werandę, na szyny kolejowe, tuż niemal pod przechodzące na dalszych szynach pociągi, które tylko z wielką ostrożnością i bardzo powoli przesuwać się mogły.

Pana Prezydenta Ministrów, który przybył na dworzec w towarzystwie małżonki Maryi hr. Badeniowej i córki hrabianki Wandy, powitali obecni kilkakrotnie przeciągłym okrzykiem: Niech żyje! Dłuższą chwilę przed uszykowaniem wagonu salonowego wypełniło żegnanie się JE. Pana Prezydenta gabinetu z dostojnikami i przedstawicielami władz, z JW. Wiceprezydentem Namiestnictwa Janem Lidlem, członkami Wydziału krajowego, z których byli obecni pp. dr. Wereszczyński, Romanowicz i Sawczak, z prezydentem miasta p. Mochnacim i wiceprezydentem dr. Marchwickim i wielu innymi. — Pożegnawszy się serdecznie z małżonką i córką tudzież z obecną p. Stanisławową hr. Badeniową i JE. Stanisławem hr. Badenim wsiadł P. Prezes gabinetu do wagonu, żegnany długotrwałymi okrzykami: „Niech żyje!“ i „Szczęść Boże!“ za które to życzenia uprzejmym ukłonem dziękował.

W uzupełnieniu sprawozdania wczorajszego o przyjęciach pożegnanych reprezentantów władz przez JE. P. Prezydenta Ministrów do dać należy, iż podczas przyjęcia przedstawicieli władz sądowych, a to prezydenta wyż. sądu dr. Tchorznickiego z wiceprezydentem dr. Dylewskim i prezydenta sądu dr. Banacha z wiceprezydentem p. Białoskórskim, polecił prezydent dr. Tchorznicki w pięknej przemówieniu szczególnej opiece JE. hr. Badeniogo stan sędziowski i potrzeby sądownictwa mianowicie wobec reformy postępowania sądowego. Jego Ekscelencya hr. Badeni w najżyłoźliwszy sposób zapewnił, że sprawa sądownictwa bardzo leży mu na sercu i że już obecnie może zaznaczyć, że nowo zamianowany Minister sprawiedliwości hr. Gleispach gorąco się zajmuje wprowadzeniem nowej procedury i że po przeszłości zawodowej p. Ministra sprawiedliwości, który ze stosunkami i potrzebami sądownictwa jest dokładnie obznajomiony, spodziewać się można błogich dla sądownictwa skutków jego działalności.

— **Raut.** U pp. Z. Marchwickich odbył się wczoraj wieczorem piękny i liczny raut, na który przybyła Pani Marya hr. Badeniowa, małżonka JE. Pana Pryzydenta Ministrów, z córką hr. Wandą.

— **Uniwersytet Jagielloński** przesłał telegraficzne od siebie życzenia JE. hr. Kazimierzowi Badeniemu, z powodu objęcia wysokiego stanowiska Ministra Prezydenta, zaś Ich Eksc. dr. Bilińskiemu i Gautschowi, z powodu objęcia tek ministerjalnych. Życzenia te brzmią:

Jego Ekscelencya Pan Minister-Prezydent brabia Kazimierz Badeni w Wiedniu. Uniwersytet Jagielloński ma zaszczyt złożyć Waszej Ekscelencyi najgorętsze życzenia w doniosłej chwili objęcia steru rządów. Smolka.

Jego Ekscelencya Pan Minister skarbu dr. Leon Biliński w Wiedniu. Imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego mam zaszczyt przesłać Waszej Ekscelencyi najgorętsze życzenia. Smolka.

Jego Ekscelencya Pan Minister wyznań i oświaty baron Paweł Gautsch v. Frankenthurn. W imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego mam zaszczyt złożyć Waszej Ekscelencyi najuniżeńsze życzenia przy ponownym objęciu Ministerstwa wyznań i oświaty. Smolka.

Na depesze te nadeszły następujące odpowiedzi: Jego Magnificencya Pan Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Smolka w Krakowie. Waszej Magnificencyi serdeczne dzięki za przesłane mi imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego łaskawe życzenia. Kazimierz Badeni.

Jego Magnificencya Pan Rektor dr. Smolka w Krakowie. Dzięki najserdeczniejsze za tyle mi cenną pamiątkę *almae matris Jagellonicae*. Biliński.

Jego Magnificencya Pan Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Upraszam najszczerze podziękowanie za przysłane życzenie przyjąć i takowe Senatowi akademickiemu oświadczyć. Gautsch.

— **Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Chrzanowie** z grupy najwyższej opodatkowanych kupców i przemysłowców rozpisany na dzień 11 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom e. k. starostwo.

— **Z Uniwersytetu.** Uroczyste otwarcie roku szkolnego w Uniwersytecie lwowskim odbędzie się we czwartek 10 października. Nabrzeżniostwo odprawionem zostanie w kościele św. Mikołaja o godzinie 9 rano, poezem rozpocznie się w auli Uniwersytetu uroczystość inauguracyjna. Zagai ją przemówieniem wstępem JM.

rektor dr. Oswald Balzer, następnie profesor dr. Głabiński wygłosi odczyt p. t. „Sprzeczne hipotezy w teorii ekonomii. Wstęp dla publiczności otwarty.

— **Dr. Aleksander Sehler**, otworzył kancelaryjną adwokacką we Lwowie.

— **Sprawozdanie poselskie.** Prof. dr. Gustaw Roszkowski, poseł do Rady państwa, uprasza nas o ogłoszenie następującego pisma:

„Szanownych wyborców do Rady państwa z okręgu miast Sambor-Drohobycz-Stryj, mam zaszczyt prosić, aby raczyli się zgromadzić: dnia 13 b. m. w Samborze o godzinie 4 popołudniu w sali kasynowej; dnia 14 b. m. w Drohobyczu o godzinie 4 popołudniu w miejskiej sali gimnastycznej i dnia 15 b. m. w Stryju o godzinie 5 popołudniu w sali magistratu, celem wysłuchania mego sprawozdania poselskiego. Prof. dr. G. Roszkowski“.

— **Z Ossolinem.** Dnia 12 b. m. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Zakładzie narodowym im. Ossolińskich publiczne doroczne posiedzenie, na którym zdana będzie sprawa z całorocznych czynności Zakładu, poczem nastąpi odczyt dr. Bronisława Gubrynowicza p. t.: „Malarsze nadworni Jana III“, szkic historyczny z XVII w. Kuratora Zakładu nar. im. Ossolińskich uwiadamia o tem wszystkim, których stan tego Zakładu naukowego zajmuje, z prośbą, aby niniejsze ogólne ogłoszenie, raczyli przyjąć za zaproszenie osobiste.

— **Gimnazjum cieszyńskie.** Wczoraj wieczorem po zamknięciu numeru otrzymaliśmy depeszę następującą:

„Cieszyn. Pozwolenie na otwarcie gimnazjum nadeszło wczoraj. Dziś rozpoczęła się nauka. We czwartek, dnia 10 października nastąpi uroczyste otwarcie gimnazjum“.

— **Dwa stypendya** o rocznych 100 zł. (200 koron), zawiązały z fundacyi im. Henryka Strzeleckiego, o które ubiegać się mogą tylko ubodzy uczniowie krajowej Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, wyznania katolickiego, którzy dobrym postępem w naukach i nienagannym moralnym zachowaniem się, na wsparcie zasługują. Bliższe warunki ogłoszone są w dyrekcji krajowej Szkoły gospodarstwa lasowego.

— **Uznanie.** Dr. Wilhelm Holzer, adwokat krajowy i nadzorca szkoły żeńskiej im. Czackiego, obdziela od lat sześciu w zimie młodzież ubogą szkoły im. Czackiego, własnym kosztem herbatą.

C. k. Rada szkolna okręgowa uchwaliła przeto wyrazić dr. Wilhelmowi Holzerowi za tę ofiarność dla dziatwy szkolnej uznanie i podziękowanie.

— **Śluby.** W sobotę, dnia 12 b. m. o godzinie pół do 1 w południe pobłogosławiony zostanie w tutejszym kościele OO. Bernardynów związek małżeński panny Wandy Renzenberg, córki pp. Antoniny z Onyszkiewiczów i Wincentego Renzenberga, starszego inspektora austr. kolei państwowych, z p. Karolem Lidlem, przydzielonym obecnie do Ministerstwa spraw wewnętrznych komisarzem powiatowym, synem JW. Wiceprezydenta Namiestnictwa, p. Jana Lidla.

Dnia 23 b. m. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w Słupcu ślub panny Olgi Gawrońskiej, córki Natalii z Fleschenbergów i s. p. Mieczysława Gawrońskiego, z p. Józefem Rydlem, synem Władysława i s. p. Stefani Marynowskiej.

— **Chłopiec głuchoniemy** Władysław Skreutz, 13 lat mający, w popielatym ubraniu i brązowej czapce, wydał się w dniu wczorajszym z Zakładu głuchoniemych. Ktoby co wiedział o tym chłopcu, raży łaskawie zawiadomić zarząd Zakładu głuchoniemych we Lwowie.

— **Samobójstwo.** Wczoraj przed godziną 6 zrana znaleziono u podnóża Wysokiego Zamku po stronie stawu Kiselki, zwłoki 25-letniego nadstrážnika skarbowego, Jana Manna z przestrzealoną skronią. Wedle orzeczenia lekarskiego, śmierć nastąpiła najprawdopodobniej jeszcze przed północą. Z własnoręcznego pisma, znalezione przy denacie, wynika, że powodem samobójstwa był ujemny wynik egzaminu, któremu Mann poddał się dnia poprzedniego. Zwłoki odesłano do konstancyjskiej szpitali powszechnego. Przed znalezieniem zwłok, widocznie jakiś rzeźmieszek spostrzegł i ograbił samobójcę, gdyż skonstatowano brak rewolweru, którym Mann się zastrzelił, a w dziurce jego kamizelki dostrzeżono kawałek czarnego tasiemkowego łańcuszka — co naprowadza na domysł, iż zbrodniarz wykradł mu zegarek wraz z resztą przybranego łańcuszka.

— **Oparzenie naftą.** U bednarki Julii Ziętkiewiczowej, zamieszkałej przy ul. Furmańskiej, przebywała Marya Taratała z synem Stanisławem. Od dłuższego czasu Ziętkiewiczowa — z powodu zatargu z Taratałą — odgrażała się, że na niej zemstę swą wyrwie; wreszcie wczoraj wieczorem spełniła powtarzane niejednokrotnie pogroźki, upatrzyszy sobie ofiarę w synu Taratały. Oto w chwili gdy Stanisław trzymając zapaloną lampę naftową, przechodził obok Ziętkiewiczowej, uderzyła go ona znielaka tak silnie kijem po rękę, iż ten opuścił lampę, wskutek czego odzież jego, złana naftą, zaczęła płonąć. Mimo pomocy współlokatorów, doznał chłopak znacznych oparzeń to też musiano go od-

stawić do szpitala, a Ziętkiewiczową pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Pożary.** Wczoraj po godzinie 2 popołudniu powstał ogień w handlu towarów mięszanych Berla Sonne, pod l. 20 przy ul. Boimów, prawdopodobnie skutkiem nieostrożności żony właściciela tego handlu, która poszukiwała czegoś między bawełną przy świetle zapalaka. Straż pożarna wkrótce ugasiła ogień. Spaliło się towaru mniej więcej za 100 zł., lecz znacznie-sza część towaru — bo wartości około 500 zł. podczas akcji ratunkowej uległa zniszczeniu.

O godzinie pół do 2 w nocy zawiadomiono strażnicę pożarną o ogniu pod l. 29 przy ulicy Zielonej. Tren straży pożarnej, przybywszy na miejsce, zastał duży wóz transportowy spedytora Jana Gawlikowskiego, stojący na podwórzu w płomieniach. Już przedtem spostrzegł ogień stójkowy i przy pomocy pewnego przechodnia począł go tłumić, przez co zapobiegł rozszerzeniu się jego na pobliski budynek. Z ławością straż ugasiła ogień, który wyrządził szkodę około 200 zł. Dochodzenia policyjne wykazały, że zapuścił go niezawodnie przez nieostrożność parobek Michał Oryszczak, wrócił bowiem pijany po północy do domu i włazszy do wozu, ułożył się do snu na znajdujących się tam kłakach i sianie. Oryszczak sam doznał nieznanych oparzeń obu rąk.

— **Nieszczęśliwemu wypadkowi** uległa ubiegłej nocy po godzinie 2 Krystyna Maciulska, lat 60 licząca, zamieszkała pod l. 7 przy ul. św. Pawła. Do rezerwaru palącej się lampy chciała ona nalać naftę, przyczem widocznie postępowała nie dość oględnie, gdyż nafta zajęła się i oblała jej odzież, która w jednej chwili cała zapaliła się. Nieszczęśliwej pospieszył z pomocą sąsiad Jan Stein, lecz nim to nastąpiło, odniosła rozległe oparzenia na ciele. Pogotowie stacyi ratunkowej udzieliło jej pierwszej pomocy.

— **Lokal Towarzystwa** wzajemnej pomocy medyków, przy ul. Łyczakowskiej l. 39, zostanie otwarty dnia 10 b. m., gdzie też przyjmują się wpisy członków.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Antoni Przybylski, znana we Lwowie postać brukowa pod nazwą „generała“ — w szpitalu powszechnym.

Karol Weber, kupiec i obywatel m. Lwowa, przeżywszy lat 52.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Tarnopola nam donoszą, że skutkiem pęknięcia rezerwaru lampy naftowej i zapalenia się nafty, poparzyła się 15-letnia Estera Akselrad, córka nauczyciela, tak niebezpiecznie, że nie ma prawie nadziei ocalenia jej życia.

— **Z Obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 8 października. Barometr podnosi się.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 7 października do 12 w południe d. 8 października b. r. mieliśmy wiatr południowo-zachodni, o średniej prędkości 6 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze mierzenie wilgotne (65 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +12°C., najwyższa +18°C. wczoraj w południe, najniższa +7°C. dziś nad ranem.

W pierwszej połowie doby był stan nieba zmienny, powietrze niespokojne, w drugiej pięknie się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się na wybrzeżu zachodniej Norwegii; zwyżka 770 do 765 w Turcji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765 0 mm.

Prognoza na dobę 9 października b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie południowo zachodni o średniej prędkości 4 0 m/sek., średnia temperatura około +13°C., niebo będzie lekko zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 70 proc. Opadu nie będzie.

— **Msza papieska.** Jeden z pielgrzymów opisuje wrażenia, odniesione w Rzymie podczas mszy św. odprawionej przez Papieża, w sposób następujący: „Dziś, jak dawniej, być w Rzymie i Papieża nie widzieć — nie wolno. Watykan jest dziś, tak jak dawniej, celem westchnień turystów. Muzea watykańskie są dla wszystkich dostępne, ale sam Watykan dla bardzo niewielu. To też każdy, zwiedzający muzea, stara się przedostać choć na chwilę do ogrodów, do których wejście prowadzi wprost z jednej z sal muzealnych. Na straży u wejścia stoi szwajcar, niezbyt oporny na brzęk mamony. Oficyalista ten wprawdzie trzyma bramę zamkniętą, ale niekiedy daje się skusić turystom, którzy kilkoma lirami trafią mu do przekonania...“

Do ogrodów watykańskich dzisiaj się trudno, na mszę papieską łatwiej. Zaproszenia na tę uroczystość, od tygodnia już zamówione przez ambasady, rozsyłane są wprost do domów. Najzatr, pomiędzy godz. 7—8 rano, spotkacie na Trastavere, kobiety w czarnych sukniach z mantylami na włosach, mężczyźni podnoszących kołnierze od fraków, bo ranek jest wczesny i chłodny. Kilka fiaków rozklekotanych jedzie po bruku Borgo-Nuovo, przejeżdża przez plac św. Piotra, zatrzymuje się przed bronzowymi oddzwiami, gdzie setka ciekawych stoi od godzin kilku, aby przypatrzeć się cudzoziemcom, spieszącym na mszę

papieską. Z tej strony drzwi, na zewnątrz gmachu policja królewska pilnuje porządku. Z drugiej strony, wewnątrz gmachu stoją na straży szwajcarscy papiescy w malowniczych kostiumach średniowiecznych.

W przedsionku szatnia. Przechodzimy szybko przez przedsionek i wkraczamy zwolna na stopnie *Scala regia*. Oddajemy kartę wstępu szwajcarowi, stojącemu w przedsionku kaplicy sykstyńskiej. Niema żadnych innych formalności. Kaplica, w której Ojciec św. msze odprawia, leży nawprost kaplicy sykstyńskiej. Cała kaplica zapełniona jest gwardją szwajcarską i służbą pałacową, która wchodzi, wychodzi, rozmawia, odpowiada na zapytania, jakby w przedpokojach. Tłum przybyłych również jest gwarny, rozragniony, pomimo mantyl i fraków regulaminowych. Wielu z przybyłych nie ma zresztą fraka na sobie, lecz żakiety czarne i białe chustki na szyi. Wszystko to popycha się na środku sali i tłoczy się na ławach bez oparcia, pokrytych czerwonymi dywanami. Tu i ówdzie krążą szambelaniowie. Siostry miłosierdzia, zmieszane z tłumem, modlą się stojąc lub siedząc i żarliwie przesuwają ziarna różańca. Księża dają wyjaśnienia przybyszom.

Ołtarz kaplicy niewielki, mało ozdobny, słabo oświetlony, niewiele nad poziom wzniesiony. Kapliczka jest niewielka, a jednak niedobrze widać ołtarz już z rzędów ostatnich. Od strony drzwi wznosi się trybuna otoczona kratą złotą. Za kratą dają się słyszeć szepty, widać poruszenia ludzi, których kształtów oko nie odróżnia.

Otwierają się wreszcie drzwi na lewo od ołtarza. Jedni wstają, inni, aby pozyskać wyższy punkt obserwacyjny, kłękają na wysokich ławkach, inni jeszcze wprost stoją na ławkach, zwłaszcza pod ścianami stojących. Ale nie widać dobrze. Czy Ojciec św. jest pomiędzy dostojnikami Kościoła, którzy weszli przed chwilą? Zdania są podzielone. Jedni twierdzą, inni przeczą. A! otóż i Ojciec św.! Jakże mało podobny do portretów! Poznali go księża, stojący w zwartym szeregu. Pokazują Ojca św. palcami swoim znajomym. W tej chwili Papież ma na sobie płaszcz czerwony. Szepty wokół *Tutto rosso! tutto rosso!* Po chwili Ojciec św. płaszcz zdejmuję. Znowu szepty: *Tutto bianco! tutto bianco!* Wielka radość opromienia oblicza duchownych, których swoboda obejścia się raziła cudzoziemców. Są to wszystkie głosy ludzkie: wyższe i niższe niż głosy kobiet, krystaliczniejsze i czystsze, niż głosy mężczyzn, tęższe i potężniejsze, niż głosy mężczyzn. Chór ten z początku denerwuje, potem zdumiewa, wreszcie w zachwyt wprowadza. Gdy zmilknie, odbierasz wrażenie straconego raj. To kapela sykstyńska.

Ojciec św. wstaje. Powoli przywziewa szaty pontyfikalne i wstępuje na stopnie ołtarza. Teraz z klatki znów rozlegają się śpiewy i rozlegają się będą aż do końca mszy świętej. Ale nie jest to już słodka i czarująca ekstaza wstępnego preludium. Głosy kapeli, seraficzne ale zarazem dramatyczne, zdają się w śpiewie ilustrować głosy dramatu, którego przypomnieniem jest msza przy ołtarzu. A gdy Następca Piotrowy podniesie w drżących rękach Hostyę białą, rozbrzmiewa *O salutaris* takie głośnie, wspaniałe, potężne, jakby to nie był śpiew kapeli sykstyńskiej, lecz hymn machabeuszów, biegnących do walki i zwycięstwa.

— **Przytułek** dla artystów i artystek scenicznych, otwarto uroczyste w Wejmarze. Mów wygłoszono kilkanaście; protoktorat nad nową instytucją objął sam wielki książę. Powstała ona z fundacji artystki Maryi Seebach, pragnącej w podobnie piękny sposób uczcić pamięć zmarłego przedwcześnie ukochanego swego synka.

— **Falszerze pieniędzy.** Szczęśliwą miała rękę policja berlińska, zarządzając nową rewizję w pewnym sklepie przy Stralindstrasse. Szyld nad sklepem opiewał: „Instytut galwaniczny. Dyskretne wykonywanie wynalazków“. Wtargnąwszy do sklepu, za dnia pogrążonego w grobowej ciszy, nocą natomiast pełnego huku i stuku, znalazła tam trzech mężczyzn, zajętych biciem monet fałszywych. Kuchnia przerobiona była na kuźnię, w izbie od ulicy zaś ustawione były przyrządy do bicia monet. Oczywiście fałszerzy zaarrestowano niezwłocznie i osadzono w więzieniu, a herszta Herrmanna, jeżdżącego do Hamburga dla pozbywania się tam pieniędzy fałszywych, już ujęto.

— **Parlament angielski.** W nowym parlamencie angielskim zasiadają członkowie, uprawiający najrozmaitsze zawody. Agentów bankowych jest tam 4, adwokatów 131, obrońców 19, bankierów 26, kupców 16, właścicieli składów win 19, architektów 1, dyplomatów 9, przedsiębiorców kolejowych 9, ekspertów 4, rolników 15, synów i braci lordów 41, drukarzy i księgarzy 7, inżynierów 12, właścicieli fabryk metalicznych 15, nauczycieli szkół średnich 3, wła-

ścicieli przedalnia 54, handlujących węglem 15, lekarzy 11, członków syndykatów robotniczych 12, negocjantów Uniwersytetu 10, właścicieli i fabrykantów statków 19, właścicieli hotelów 9, kapitalistów 105, z profesją nieokreśloną 5. Z armii: generał lejtnantów 3, generał-major 1, pułkowników 2, podpułkowników 9, majorów 5, kapitanów 13. Z marynarki: admirał 1, kapitanów statków 2, porucznik 1. Wszystkich razem 669.

— **Przemycanie haszyszu.** Pomimo srogich przepisów, wzbraniających palenia haszyszu i wwozu tego zgnębnego narkotyku do Egiptu, po wszystkich miastach, a nawet i po wsiach tego kraju, znajdują się kawiarnie, w których mieszańcy mogą oddawać się zgnębnemu nałogowi. Obostrzenia celne niewiele ważą wobec sprytu i pomysłowości przemycników Greków. I tak, haszysz przekracza granicę — w lodowniach pokojowych, pomiędzy zewnętrznym pudłem a wyłożoną wewnątrz blachą, lub też znajduje prawo obywatelstwa na parowcach, pod postacią bułek. W tych dniach właśnie zaarrestowano w Suezie piekarza, który codziennie przynosił na okręta pieczywo. Podejrzenia okazały się słuszne: bułki były wydrążone i zawierały — haszysz. U jednego z robotników portowych w butach, które niósł przez kij przewieszony, odkryto kilkanaście funtów haszyszu.

— **Panorama raclawicka.** Na wzgórzu Stryjskim (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama raclawicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacją, po której dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 tj. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuski 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie w teatrze hr. Skarbka, dane na przyjęcie gości z prowincji, przepełniło salę teatralną. Odegrano „Towarzysza pancernego i „Bzy kwitną“.

Jutro odegrana będzie po raz drugi znakomita tragedia Lessinga p. t.: „Emilia Gallotti“.

We czwartek po raz piąty „Pan Biegelhoffer“.

W piątek po raz pierwszy „Kancelarya otwarta“, „Męki Tantala“, „Sługa dwóch panów“ i „Dwie teściowe“.

W sobotę wznowiona będzie słynna komedia Sardou p. t.: „Andrea“.

Przygotowują się do wznowienia w najbliższym czasie następujące utwory: „Stary mąż“ Korzeniowskiego, „Fircyk w zalotach“ Zabłockiego i „Chory z urojenia“ Moliera — z nowości: „Hanusia“ Hauptmanna, „Historia jakich wiele“ Z. Przybylskiego, „Ośła skóra“ Clairvilla.

Wiadomości teatralne. W zeszły piątek, jako w dzień imienin Najj. Pana, przedstawiono po raz pierwszy w cesarskiej Operze nowe dzieło Masseneta p. t.: „La Navarraise“, libretto nadzwyczajnie dramatyczne i ponure, wzięte jest z noweli J. Claretie „La Cigarette“; rzecz dzieje się w obozie w Hiszpanii, podczas wojen z Carlistami. Cała ta jednoaktowa opera, przypominająca nieco „Cavalerię“, doznała zupełnego powodzenia; muzyka odznacza się świetnym kolorytem, oraz mistrzowską instrumentacją. Massenet umieścił takie intermezzo, które zdaniem Hanslicka o wiele jest szlachetniejsze od sławnego intermezza Mascagniego. Główne role odegrali z olbrzymim talentem panna Renard i Van-Dyck. Obecnie Masseneta wywołano wśród burzy oklasków. Po operze nastąpił nowy balet: „Amor w podróży“; muzyka słaba, ale za to bajecznie świetna wystawa i dekoracje.

W piątek również odbyło się uroczyste otwarcie Karleatru. Sala zupełnie odnowiona, przedstawia się nader elegancko i wykwinie; dano pośmiertną operetkę Suppego p. t.: „Das Modell“, która bardzo się podobała. Role główne kobiece wykonały panie Kopacsi i Zimajerowa, która, zdaniem krytyki, grała i śpiewała wybornie.

Pani Duse będzie występować w tym miesiącu w Peszcie.

Znany angielski autor dramatyczny Pine-ro, napisał nową sztukę p. t.: „Korzyści wątpienia“.

Były ambasador hiszpański w Wiedniu, Valero, kończy obecnie historyczną powieść p. t.: „Juanita la Larga“.

P. Ludwik Solski, został przez krakowską komisję teatralną zatwierdzony na posadzie reżysera teatru miejskiego.

P. Witold Pruszkowski, malarz znany i powszechnie ceniony, zachorował niebezpiecznie.

Na konkurs Czasu nadesłano po dzień 1 b. m. aż 89 utworów powieściowych, nowelek, szkiców, humoresek, ma więc redakcyja w czem wybierać. O ile plon tym razem dodatnim się okaże? zobaczymy. Wynik konkursu, a więc i odznaczone utwory mają być niebawem ogłoszone drukiem.

Nowy miesięcznik wychodził z dniem 22 listopada w Warszawie. Już sama nazwa jego: „Śpiew kościelny“ poniekąd program i cel wydawnictwa tłómaczy. Na treść każdego zeszytu składają się mają: artykuły wstępne, odnoszące się do historii muzyki; kwestye, dotyczące teorii harmonii, kontrpunktu i nauki śpiewu; wiadomości literackie i krytyczne z dziedziny muzyki kościelnej; odpowiedzi redakcyi; rady praktyczne dla dyrygentów, organistów i śpiewaków; wiadomości o postępie i rozwoju kościelnej muzyki w rozmaitych krajach i t. d.

Ludoznawcza wystawa czeska.

II (Ciąg dalszy).

Części strojów męskich i kobiecych ze Słowacyi węgierskiej, celujące wyszyciem, możemy podziwiać nadto w szafach. Godne uwagi mianowicie starodawne czepce z Nitrańskiego i Nowohradzkiego i gorsety precyzyjne z Preszurskiego. Wyszycie i to częścią prastarych, bo z XVII wieku nawet zebrano w tym oddziale do 10 szaf. Ale my przechodzimy obok nich obojętnie — o ile to możliwe — bo jesteśmy systematycznymi i wiemy, że w środkowej części skrzydła lewego czeka nas zbiorowa wystawa „wyszycie“. Woliemy więc przyrzeć się modelom chałup — albo nie, wszak na nawsiu znajdziemy prawdziwe chałupy słowackie typowe. Więc przyjrzymy się tylko modelom narzędzi gospodarskich i sprzętom domowym. Naturalnie na wszystkich sztukach ludowa pozostawiła ślady pedzła (mianowicie na łożkach, krzesłach i stołkach), lub nożyka (na kołowrotkach, przęślicach, laskach, wałkach i t. p.). Nie brak też okazów charakterystycznych keramiki miejscowej, ale ją lepiej oglądnijemy w zbiorowej wystawie kieramicznej w środkowej hali skrzydła prawego. Przemysł domowy opisuje się przed nami koszykarskimi i rzeźbionymi wyrobami drzewianymi. Ze ścian wabią oko uroczne widoki ze środkowych Karpat i stare obrazy na szkło malowane.

Dostajemy się do następnego przedziału, morawskiej Słowacyi, obejmującej starostwa: kijowskie, hodońskie, węgiersko-hradzkie i węgiersko-brodzkie. Zamidowanie w różnobarwności, zresztą zlewającej się w piękną harmonijną całość, właściwem jest Słowakom morawskim i wyciska swe piętno na każdym przedmiocie wystawionym tutaj. Już chałupa z „malowanymi“ o motywach roślinnych nad oknem i drzwiami sama przez się dość mówi, ileż więcej wewnątrz. Chałupę z Brzeclawia poznamy na nawsiu; ale już w tym przedziale dano nam jej przedsmak z urządzeniem izby z Mistrzyną pod Kijowem (morawskim), którą ożywiono sceną „odwiedziny u pp. młodych“. Podano też próbki różnych malowań wspomnianych z kijowskiego lna nadzwyczajną udałą grupą przedstawia scenę z targu na Słowacyi, a obejmującą stroje z Borszowa, Wracowa, St. Hrozenkowa i Wilczniowa. W wiernie odwzorowanej starodawnej świetlicy z Wielkiej pod Strażnicą widzimy parę małżonków w miejscowych strojach. Podnieść należy, że wybór starohrozenkowski i weleki najbardziej zbliżają się do ubioru węgierskich Słowaków i są z grup wspomnianych najciekawsze i najstarożytniejsze. Strój weleki czyli horniacki noszą jeszcze w 5 parafiach tylko, a charakterystycznymi dlań są u mężczyzn „halena“ z olbrzymim „cymbałem“ ofrędzionym i białe kabaty, przypominające nasze polskie, u kobiet zaś chustka na głowie ułożona w wielką kukłę, biała kordulka fanelowa i czworogranny kołnierzyk rukawca, wykładany na modłę kołnierzy marynarskich. Strój podłużacki z okolic brzeclawskich i lanžhotskich przedstawiony jest na dwu manekinach w oddziale „zwyczajów i obyczajów“, a uderzają w nim u mężczyzny czerwone spodnie obcisłe, przejęte od sąsiednich osadników kroackich, u dziewcząt czepceczek, zakończony dwoma rogami i stąd zwany rożkami, który kobiety zastępują większym czepcem podobnym. Z Kijowskiego mamy przedstawionego też Słowaka, który pod wpływem sąsiednich Hanaków zamiast sukienki spodni nosi skórzane t. zw. „kożenki“.

Nie mogąc całej rozmaitości typów postaci i strojów przedstawić na manekinach, wywiesił komitet *tableau* z fotografiami prof. J. Klwani, autora świetnej rozprawy o ubiorach Słowaków morawskich, a zdolny malarz czeski, Słowak morawski rodem, Jožka Uprka z W. Hradyszcza przyciąga tłumy obrazami z życia swych „krajaków“. Co za żywość ko-

lorytu w tych obrazach, jaka różnobarwność, a jednak nie ma tam pstrocinny — z rozkoszą spoczywa oko na tych obrazach młodego artysty!

Lecz tłum pcha nas dalej — posuwamy się ku szafom, pełnym wyszycem. Kijowskie wyszywki odcinają się od innych na pierwszy rzut oka; wykonane są bowiem czarno na białym tle, nieraz z podkładem czerwonym. Kto zaś żądny poznania liczby wzorów wyszycie tych, temu służą następująca litania nazw ich: krzyż, krzyż i gruszka, liść dębowy, małe i wielkie koło, gęste drzewka, serduszek, motyl, chłopiec i gruszka, gwiazda i motyl, drzewko i krzyż i t. d. Kto się zajmuje ornamentyką huculskich i góralskich wyszycem, poznałby w tych wzorach niejedyn dobrze mu znany Węg. Hradyszcze wystawiło obrazy z zeszłego wieku, dokumenty swe, a co najważniejsza rękopisy z ornamentem ludowym, odpowiadającym owym wyszywkom. Pokrewne tematy spotykamy też na zebranych w gablotce wyrobach kieramicznych miejscowych, przedewszystkiem misach i charakterystycznych dzbanach. Najbardziej jednak przypominają owe wzory wyszywkowe pisanki słowackie, licznie tu reprezentowane.

III.

„U kolebki Palackiego“ skupia się wystawa szepcu wałaskiego, zamieszkującego w północno-wschodnim kącie Morawy 4 okręgi sądowe całkowicie (wsacki, wałasko-międzyrzeczki, różnowski i kłobucki), częściowo też wyzowski, hołszowski, bystrzycki i hranicki. Wcielono też do tego oddziału okręg nowojęzyczny, bo choć zamieszkująca go ludność czeska nie jest wałaską, to jednak pokrewnego pochodzenia. Także okręg frenszadzki, narzeczowo należący do dziedziny Lachów, pod innymi jednak względami mający charakter wałaski, pomieszczono tu jako przejście od typu czysto wałaskiego do Wałachów cieszyńskich. W podobnym stosunku do wałaskiej krainy pozostają ze strony Słowacyi morawskiej Zlińskie, gdzie narzecz jest słowackim, charakter zaś ludności wałaskim. Między Wałachami a Haną i Zagórzem (Záborzi) tworzy przejście fryszackie i kieleckie.

Cała wystawa wałaska skupia się — jak wspominałem — u kolebki nieprześcignionego dotychczas historyografa czeskiego i „ojca ojczyzny“, Franciszka Palackiego. I całkiem słusznie, bo to rodak Wałachów i w wałaskiej spoczywał kolebce, jak dowodzi autentyczny okaz jego kołyski swą całą strukturą i ornamentyką. Grupa typów wałaskich, skupiona po obu stronach kołyski, nad którą wznosi się podobna gipsowa nieboszczyka, rozpada się na dwie połowy: na prawo od widza t. zw. grupę z „kościółką“, na lewo z „gospody“. W tej ostatniej skupia się cała uwaga około chłopaka wołoskiego, tańczącego z „drużką“ (dziewuchą) z Polanki charakterystyczny taniec wołoski, „toczoną“. Różnowjanin obok nich kręci się czyli jak tam mówią, „cyfruje sobie“ sam, podczas gdy jego „parownica“ (taneznica) czepkuje muzykantów. Jednym z nich jest starszulek z Kozłowie, brzdąkający na cymbalach. Przypatruje się tej scenie poważny „portasz“, t. j. jeden z ludowej żandarmeryi wałaskiej, ustanowionej dla strzeżenia granic przed zbójami, a zniesionej w r. 1829. Poznajemy z tych manekinów typowe stroje Wałachów: wsacki i różnowski, oraz kozłowski, stanowiący przejście do wałaskich strojów z Cieszyńskiego. Grupa „z kościółką“ stanowi ogromny kontrast poprzednio opisaną swą powagą i skupieniem ducha, malującym się w artystycznie wykończonych twarzach. Dodajmy nawiasem, że wszystkie manekiny na wystawie modelowały i instalowały rzeźbiarz Wincenty R. Smolik, strojeniem ich zaś zajmował się malarz K. Sztapfer, Wł. Hawelkova i M. Wankłówna. Otóż w grupie prawej przedstawiono widziwostwo wałaskim, jako pośredniczący między wałaskim a opawsko-szląskim, bogaty ubiór ziemiański Orsaków z N. Hrozenkowa, wreszcie stroje brumowskie i bernackie, grafitujące ku słowackim. W pośrodku przy kołysce Palackiego siedzi zaczytany w biblii Zalesiak ze Wsackiego. Gdybyś nie czytał podpisu i wiarogodni ludzie nie objaśnili ciębie, że ta płótnianka, spięta rzemieniem w pasie, spadająca na spodnie z takiego samego grubego płótna, to prastary i jedyny strój mieszkańców na t. zw. Zagórzku wałaskim (par. Ujezd i Vyowice), rzekłbyś, że to chłop z najbiedniejszych okolic wschodniej Galicyi

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Fr. Krček.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan ziemiopłodów. Czytamy w *Rolniku*: Opady, które przerwały dotkliwie już dającą się uczuć suszę pierwszej połowy wrze-

wność,
rozko-
odegosuwa-
Kijo-
ch na
wtem
tadem
liczy
puja-
szka,
drze-
szka,
Kto
óral-
orach
szcze
łoku-
sy z
wym
y też
ami-
mi-
Naj-
zory
tuwy-
ego
o
sko-
cio-
ki i
reg
lu-
po-
en-
zin
na-
ako
Va-
ku-
to-
ze
va-
gó-
e ici-
go
I
i
zi
ła
a-
ti,
e-
naę
a-
o-
a-
v-
e-
z1
j
z

śnia, oddziaływały korzystnie na kiełkowanie zasiewów, o ile te już wówczas skutecznie, a prawie nigdzie nie przeszkodziły dogodnemu sprzętowi ziemiopłodów. Następnie jednakże zapanowała przeważnie pogoda, nie tak ogólna wprawdzie, jak w początkach miesiąca, ale która pomimo to spowodowała w wielu z ostatnich nam nadesłanych sprawozdań skargi na niekorzystny wpływ braku wilgoci, utrudniający wshedzenie później zasianych ozimin. Stan tychże, prócz powyższych wyjątków nazwać można w przecięciu dość dobrym. W wielu jednak okolicach — o ile z odebranych relacji wiadomo — mnożą się bardzo myszy, których liczne okazywanie się, mianowicie w części powiatów: bełzkiego, mościckiego, samborskiego, zbarskiego, oraz w niektórych miejscowościach pod Dubieckiem, Niżankowicami, Szezercem, znaczne wzbudza obawy.

O stanie rzepaków donoszą, że jest przeważnie dobry, miejscami wyborny, a wyjątkowo tylko średni.

Pszemka i żyto także — o ile im się susza lub myszy nie dają we znaki — wyglądają w ogóle niezłe, a to samo powiedzieć można o koniocy posianym na wiosnę.

Potrą zebrało po największej części w liczbie 8—10 cent. metr. z morga. Z podanych nam cyfr wynoszą najniższe 2, 3, 4, 5, najwyższe zaś 15—20 cent. metr.

Koniczyna nasienna wydała 150—200 kg. Z okolic nawalnicą i gradem w początkach sierpnia dotkniętych donoszą o rezultacie 25—75 kg.

Plon ziemniaków wynosi z morga przeważnie 60—90 cent. metr. Wyższe i niższe cyfry rzadko się trafiają.

W ogólności dość zadowalniającym jest stan zdrowia i wyżywienia u pasącego się bydła. Miejscami zaznaczają niedostateczną ilość paszy na zimę.

Tegoroczny zbiór owoców zaliczyć można do lepszych pomimo niektórych mniej korzystnych wyjątków, między innymi tam, gdzie chrząszcze we wielkiej ilości wystąpiły.

Stowarzyszenia zarobkowe. XXI.

Walne zgromadzenie delegatów związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, odbędzie się w dniach 12 i 13 b. m. I. posiedzenie 12 października 1895 odbędzie się o godzinie 8 rano. II. posiedzenie 13 października 1895 o godzinie 9 rano, a na niem nastąpi między innymi wybór uzupełniający w miejsce występujących z kolei członków wydziału pp. Wojciecha Biechońskiego, dr. Wiktora Lechowskiego, Albina Rayskiego i Tadeusza Romanowicza. Na 12 b. m. o godz. 12 w południe zapowiedziano walne zgromadzenie założycieli „Banku związkowego“.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym.

W dniu 4 i 5 października 1895 przypędzono 5261 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy — do — ct., towar miękki — do — ct., za towar tuczny 36 do 42 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 5165 sztuk.

Wiedeń, 1 października. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2661 sztuk opasowego, 1616 z paszy i 2000 sztuk chudego.

Razem 6177 sztuk. Węgierskich 3274 galicyjskich opasowych 304, chudych 216, niemieckich 1887, bukowinśkich 117, bawołów 395, stadników 605, krów 912.

Ogółem przypędzono o 667 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowymi podniosły przeciętno o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 317 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowinśkie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 53 zł. — ct., za towar przedni po 54 zł. — ct. do 57 zł. — ct.; wyjątkowo po 58 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 54 zł. — ct., za towar przedni po 55 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; wyjątkowo po 60 zł. — ct. do 65 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 50 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 68 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 16 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; stadniki po 24 zł. — ct. do 34 zł. — ct.; bawoły po 15 zł. — ct. do 27 zł. — ct. za 100 kg. żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W Ostrowie, powiatu tarnopolskiego, wyzdrowiała dnia 7 października z cholery jedna osoba, pozostaje w leczeniu jedna osoba.

W Warwaryncach, powiatu trembo-welskiego, zachorowała jedna osoba, a w Strusowie tegoż powiatu pozostaje jeden chory w leczeniu.

Najj. Pan powrócił w sobotę popołudniu z uroczystości otwarcia nowego szpitala imienia Franciszka Józefa w St. Pölten do Wiednia a w dniu wczorajszym wyjechał z Wiednia do Gödöllö, gdzie — jak wiadomo — bawi obecnie Najj. Pani.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik odłożył swój przyjazd do Pragi, dokąd przybędzie wraz z Małżonką Swą Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą i Córką Najd. Arcyksiężniczką Maryą Anuncyją w dniu 17 b. m.

Urząd Prezydenta generalnej dyrekcji kolei państwowych, opróżniony w skutek nominacji JE. dr. Bilińskiego Ministrem skarbu, nie został stanowczo obsadzony. Najj. Pan powierzył — jak wiadomo — kierownictwo generalnej dyrekcji kolei państwowych szefowi sekcji w Ministerstwie handlu dr. Ernestowi Koerberowi, odznaczając go równocześnie orderem Korony Żelaznej drugiej klasy. *Fremdenblatt* przypuszcza, iż tymczasowo to zarządzenie pozostaje w związku z zamierzonym utworzeniem osobnego Ministerstwa kolei żelaznych i komunikacji. P. Koerber objął już urządowanie a wyższych urzędników generalnej dyrekcji przedstawił mu dotychczasowy Prezydent a obecnie Minister skarbu dr. Biliński.

P. Minister handlu br. Glanz zarządził, by na czas, przez który szef sekcji dr. Koerber będzie kierował generalną dyrekcją kolei państwowych i oddziałów sekcji prezydenta Ministerstwa handlu, której szefem był dr. Koerber, biuro prezydenta i departament rachunkowy zostały przydzielone szefowi sekcji dr. Wittekowi, departamenty zaś: traktatów handlowych, żeglugi rzecznej i konsulatów szefowi sekcji br. Weigelspergowi.

Rada państwa zbierze się według dzienników wiedeńskich, prawdopodobnie w dniu 22 b. m. Na pierwszym posiedzeniu obu Izb Rady państwa przedstawi się P. Prezydent Ministrów wraz z całym gabinetem parlamentowi i odczyta program nowego Rządu. W dniu 22 b. m. przedłoży P. Minister skarbu dr. Biliński preliminarz budżetu w Izbie posłów, przyczem złoży zarazem swoje *exposé*.

Wczoraj po godzinie 11 zrana zebrała się na naradę w klubowym lokalu w gmachu parlamentu w Wiedniu wielka liczba członków zjednoczonej lewicy niemieckiej, pomiędzy którymi znajdowali się wszyscy członkowie prezydium i prezydent Izby deputowanych br. Chlumcey.

Adjutant przyboczny cesarza Wilhelma pułkownik hr. Moltke, za którego pośrednictwem posłał cesarz carowi Mikołajowi własnego pomysłu obraz alegoryczny, przedstawiający „państwa europejskie zagrożone przez żółtą rasę“, przywiózł z sobą własnoręczną odpowiedź monarchy rosyjskiego na pismo cesarza Niemiec. Hr. Moltke otrzymał w darze od cara piękną tabakierkę złotą. Inicyały otoczone są wieńcem laurowym i wysadzane rzadkiej piękności i wielkości brylantami.

Cesarzowa wdowa Fryderykowa była obecna we Frankfurcie na ostatnim posiedzeniu odbytego tamże kongresu niemieckiego stowarzyszenia kobiet. Cesarzowa wysłuchała z zajęciem kilku referatów.

Parlament niemiecki ma się zebrać d. 12 listopada.

Z Berlina donoszą, iż ma być już rzeczą pewną, że rząd pruski przedłoży Sejmowi projekt obstrzeżenia ustawy o stowarzyszeniach na wzór ustawy bawarskiej a zwłaszcza saskiej.

Z Petersburga dowiaduje się *Kölnische Zeitung*, iż stanowisko ministra skarbu Wittego jest zachwiane, a to skutkiem zupełnego niepowodzenia jego zabiegów w Berlinie i częściowego niepowodzenia w Paryżu, a dalej w skutek nominacji członkiem rady skarbowej generała Hahn, którego za sprawą Wittego pozbawiono posady komendanta straży pogranicznej. Jako ewentualnego następcę wymieniają tajnego radcę Solskiego. Ze strony dobrze poinformowanej nie wiemy jednak w bliskie ustąpienie Wittego, gdyż podobno kłopoty ministra skarbu nie są tak wielkie, aby mogły spowodować jego ustąpienie z dotychczas zajmowanego stanowiska. P. Witte wyjechał wczoraj z powrotem do Petersburga.

Według najnowszych doniesień, dnia 12 b. m. powrócił do Petersburga minister sprawiedliwości Murawiew a d. 13 b. m. minister wojny Wannowski i minister spraw zagranicznych ks. Łobanow-Rostowski.

Według doniesienia gazet, poruszona została kwestya zabronienia cudzoziemcom zajmowania stanowisk dyrektorów Towarzystw akcyjnych w całym państwie rosyjskiem.

Ambasador austro-węgierski, ks. Liechtenstein, który wyjechał w tych dniach z Petersburga na urlop, powrócił ma na swoje stanowisko dopiero w początku lub połowie grudnia r. b. W nieobecności jego kieruje ambasadą margrabia Pallavicini.

Według *Nowosti*, w ministerstwie wojny w ciągu bieżącego miesiąca zbierze się komisya dla rewizji umundurowania wojska.

Rząd nakazał konfiskować wszystkie piśma i broszury popierające sztundę.

Niebawem na nastąpić rewizya przepisów, obowiązujących żydowskie kolonierolnicze.

Syndykat, utworzony dla subskrypcji pożyczki chińskiej z gwarancją rządu rosyjskiego, rozwiązał się po załatwieniu zadania. Syndykat na tej manipulacji zarobił około 3 i pół procent. Jak zapewniają *Birż. Wied.* cztery banki petersburskie na emisji pożyczki chińskiej miały zysku 13,000,000 fr.

Król rumuński wyjechał onegdaj z Sinaja z licznym orszakiem na wielkie manewry w okolicy Bufty i ćwiczenia forteczne w fortach Bukaresztu. Jutro odbędzie się w Bukareszcie bankiet wojskowy na dwieście osób. Oprócz zagranicznych *attachés* wojskowych, obecni są na manewrach podpułkownik francuski Desforges i pułkownik angielski Trotter.

Były regent serbski Risticz miał być przyjmowany dnia 4 b. m. na audyencyi przez króla Aleksandra, posłuchanie jednak odroczone do dzisiaj t. j. do powrotu króla z manewrów. Audyencya byłego regenta uważana jest powszechnie za zewnętrzny objaw pojednania się króla z Risticzem.

Skupeczyna serbska ma być zwołana na dzień 27 b. m.

Organ Risticza *Serbska Zastawa* uważa zmianę gabinetu za rzecz nieuniknioną.

Z Sofii piszą do *Pol. Corr.*, że W. Porta doręczyła w tych dniach rządowi bułgarskiemu notę, w której wskazuje na to, że Bułgaria koncentruje we wschodniej Rumelii niezwykle liczne siły zbrojne i że pozwala organizować się na swoim terenie nowym bandom, które zamierzają wtargnąć do Macedonii. Rząd sofijski odpowiedział krótko, że zawarte w nocie zarzuty są zupełnie bezpodstawne.

Depesza, otrzymana z Rzymu przez dziennik neapolitański *Pungolo* zapewnia, iż król portugalski przybędzie do Rzymu między 15 a 20 b. m. Depesza dodaje, iż przyczynę faktu, że odwiedzi królewskie w Rzymie poprzedał bytność króla w Monzy, przypisać należy wyraźnemu życzeniu króla Humberta.

Książę Mikołaj grecki odłożył swój wyjazd z Paryża. Książę polować będzie wesołe z prezydentem Faure w Marly, we czwartek odjedzie do Kopenhagi, a z tamtąd uda się do Anglii.

W departamencie Finistere wybrany senatorem generalny gubernator Indochin Rousseau.

Dyrektor fabryki szkła w Carmaux, Resgnier, wniósł skargę przeciw deputowanemu Jaurés i dwom socjalistycznym dziennikom o wynagrodzenie szkody w kwocie 100,000 franków, poniesionej przez niego z powodu agitacji podczas strejku.

Podług wiadomości pochodzących ze sfer posiadających styczność z prezydium senatu, p. Challemeil-Lacour, na razie nie zamierza opuścić stanowiska prezesa senatu. Przed kilkoma tygodniami wiadomość o jego dymisji uchodziła za pewną, a jako następcę opinia prawie jednomyślnie naznaczała senatora Waldeck-Rousseau b. ministra w gabinetcie Gambetty, a przy ostatnich wyborach kandydata na prezydenta republiki.

Znane krwawe wypadki w Konstantynopolu sprowadziły nie tylko zmianę na posadzie w. wezyra, lecz także upadek ministra spraw zagranicznych Turkhana baszy. W miejsce Turkhana zamianowany został poprzednik jego Said basza. Krąży pogłoska, że ma nastąpić także zmiana ministrów spraw wewnętrznych i policyi.

Z Szanghaj telegrafują: Li Hung Czang na żądanie cesarzowej wdowy wyjechał do Pekinu, aby wspólnie z nią wypracować projekt reformy administracyjnej. Jednym z artykułów projektu ma być przeniesienie stolicy Chin z Pekinu do miasta mniej narażonego, w wewnętrznych prowincjach państwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 października. Najj. Pan odwiedził wczoraj Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, który w skutek lekkiego przeziębienia nie opuszczał mieszkania. Odwiedziny trwały pół godziny.

Wiedeń, 8 października. Najj. Pan i książę bawarski Leopold wyjechali wczoraj wieczorem o godzinie 8 min. 15 do Gödöllö.

Wiedeń, 8 października. P. Prezydent Ministrów, hr. Badeni, powrócił tu dzisiaj o godzinie 7 rano.

Wiedeń, 8 października. (Tel. pryw.) *Neue freie Presse* twierdzi, iż mają nastąpić niebawem zmiany w Ministerstwie spraw wewnętrznych; mianowicie ma przejść w stan spoczynku szef sekcji p. Erb.

Wiedeń, 8 października. Zgromadzenie klubu zjednoczonej lewicy niemieckiej przystąpiło jednomyślnie do wywodów przewodniczącego hr. Kuenburga tej treści: Lewica niemiecka uważa za swoje nieodzowne zadanie stanąć stanowczo w imieniu idei niemieckiej w obronie zasad postępu i wolności oraz odpiąć stanowczo i bezwzględnie wszelkie zamachy przeciw interesom Niemców austriackich, wszelkie podkopanie równości obywateli w obec prawa. Stronnictwo występować będzie za rozszerzeniem politycznego prawa wyborczego, bez egoistycznego warowania jednostronnego stanowiska partii, ale także bez ukroczenia uprawnionych interesów dotychczasowych ciał wyborczych, będzie występowało za odpowiadającymi duchowi czasu reformami socjalno-politycznymi, będzie miało sumienne na oku dobro obywateli i włóścian i będzie ściśle unikało tego, ażeby przez niewykonalne obietnice nie wywoływać w tych klasach społecznych niebezpiecznych złudzeń. Wszelkie usiłowania mające na celu rozbiicie stronnictwa, należy odpiąć. W obec nowego Rządu, utworzonego bez współdziałania stronnictwa, ma lewica niemiecka zupełną swobodę działania, może tedy zarządzenia Rządu bez uprzedzenia roztrząsać, a sprawę zachowania się w przyszłości urzędu stosownie do tego, jakie stanowisko zajmie nowe Ministerstwo w obec zasad narodowych i politycznych przez lewicę niemiecką broniących.

Grac, 8 października. Namiestnik br. Kuebeck, który już w roku zeszłym zamierzał usunąć się od urzędowania, przedsięwziął teraz kroki w celu przejścia w stan spoczynku.

Sofia, 8 października. (Tel. pryw.) W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że księżna Klementyna przywiozła postanowienie rady familijnej koburskiej, oświadczające się przeciw przejściu ks. Borysa na prawosławie.

Bruksela, 8 października. Wczoraj, między stacyami Wavre i Ottignies, najechała lokomotywa na przepełniony pociąg osobowy. Ośmnaście osób zabitych; około stu rannych. Z tych trzydzieści odniosło cięższe obrażenia ciała.

Konstantynopol, 8 października. Wielu niewinnie przyszeszowanych Armeńczyków puszczono na wolność. Wszyscy uskarżają się na to, że ich przy arestowaniu lub w areszcie znieważano. Stwierdzono, że softowie i motłoch uliczny dopuścili się rabunku w rozmaitych dzielnicach, przez Armeńczyków zamieszkaną.

Konstantynopol, 8 października. Ambasadorowie postanowili wczoraj przedłożyć W. Porcie wspólną notę ustną z zapytaniem, co Porta zamierza zarządzić w celu uspokojenia wzburzenia między Mahometanami i Armeńczykami, tudzież w celu ochrony Chreścian i Armeńczyków; nota żądać będzie zarazem surowego śledztwa z powodu ostatnich zaburzeń.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 października 1895 r. godz. 2 minut — Alpejskie Towarzystwo górnicze 103—, Węgierskie akcje kredytowe 487—, Akcje anglo-austriackie 177-50, Akcje banku Union 355—, Akcje kolei Południowej 114—, Losy tureckie 75-90, Akcje kolei państwowej 394-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 323-50, 4-prc. galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcje tytoniowe 236—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-40, Akcje kolei Elbetal 281-75, Akcje banku dla krajów koronnych 286-20, 4-prc. węgierska renta złota 121-80, Akcje banku związkowego 171-30, Rubel papierowy 1-29-75, Węgierska renta papierowa 99-55, Kredytowe ziemskie 528—, Kredyty 404-62, Rimamurania 237-25. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą | Pociągi | | | | Ze Lwowa odchodzą | Pociągi | | | | | | | |
|--|------------|-------|---------|------|-------------------|---|---|---------|-------|-------|-------|-------|-------|
| | pospieszne | | osobowe | | | pospieszne | | osobowe | | | | | |
| Z Berlina | 1:22 | 5:10 | 7:00 | 9:06 | 9:00 | Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 8:40 | 2:50 | 11:00 | 4:55 | 10:25 | 6:45 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 1:22 | 8:40 | 5:10 | 7:00 | 9:06 | 9:00 | Do Warszawy | — | — | 11:00 | 4:55 | — | 6:45 |
| Z Warszawy | 5:10 | — | — | — | 9:06 | 9:00 | Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/10) | — | — | — | — | — | 6:45 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/10) | — | — | — | — | 9:00 | — | Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów | 8:40 | — | 11:00 | 4:55 | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 1/2 do włącznie 15/10) | — | — | — | — | — | — | Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11:00 | — | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów | — | — | — | 9:06 | — | — | Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11:00 | 10:25 | — | — |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów | 5:10 | 1:22 | — | — | — | — | Do Rozwadowa i Nadbrzezia | — | 8:40 | 11:00 | 4:55 | — | — |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | 7:00 | — | — | Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2:50 | — | 4:55 | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 1:22 | — | — | 9:06 | — | — | Do Mez-Laboreza (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł | — | — | — | 4:55 | 6:45 | — |
| Z Mez-Laboreza (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł | — | — | — | — | 9:00 | — | Do N. Zagorza przez Przemysł | — | — | — | 4:55 | 10:25 | 6:45 |
| Z Chabówki przez Przemysł | — | 1:22 | — | — | — | — | Do Chabówki przez Przemysł | — | — | — | 10:25 | — | — |
| Z Zagorza przez Przemysł | — | 1:22 | — | — | 9:00 | — | Do Chyrowa przez Przemysł | — | 2:50 | — | 4:55 | 10:25 | 6:45 |
| Z Chyrowa przez Przemysł | — | 1:22 | — | 7:00 | 9:00 | — | Do Ławocznego (Munkacza, Miskolca, Pesztu) | — | — | — | 5:25 | 7:35 | — |
| Z Ławocznego (Pesztu, Miskolca, Munkacza) | — | — | 12:05 | 8:10 | — | — | Do Hrabenowa (od 10/1 do 31/1) | — | — | — | 9:33 | — | — |
| Z Hrabenowa (od 10/1 do 31/1) | — | — | — | — | 1:42 | — | Do Skolego i Stryja | — | — | — | 5:25 | 9:33 | 3:00 |
| Z Skolego i Stryja | — | — | 12:05 | 8:10 | 1:42 | 9:16 | Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | 5:25 | — | — |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | 12:05 | 8:10 | 1:42 | — | Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | — | — | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas | 9:50 | — | — | — | — | — | Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | 6:15 | — | — | — | — | — |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu | — | — | — | 1:32 | — | — | Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec | — | — | — | 10:35 | — | — |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa | — | — | — | 6:17 | — | — | Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 2:40 | — | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu | — | — | — | 7:37 | — | — | Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 10:30 | — | — |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 8:00 | 4:40 | — | Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 9:15 | 7:10 | — |
| Z Belzca | — | — | — | — | 4:40 | — | Do Belzca | — | — | — | 9:15 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamecze | 2:09 | 9:44 | — | 8:02 | 4:33 | — | Do Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamecze | — | 2:10 | 6:00 | — | 10:14 | 10:44 |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | 2:25 | 10:00 | — | 8:25 | 5:00 | — | Do Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | — | 1:56 | 5:46 | — | 9:50 | 10:20 |
| Z Brzuchowie (od 12 maja do 10 września włącznie) | — | — | — | 8:25 | — | — | Do Brzuchowie (od 12/5 do 10/9) w dni powszednie | — | — | — | 3:20 | — | — |
| Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania | — | — | — | 8:15 | — | — | Do Brzuchowie (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta | — | — | — | 2:26 | — | — |
| | | | | | | | Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9) | — | — | — | 3:45 | — | — |

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzaciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety dostrafowych, okrężnych, dowolnie zastawialnych do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Nadworny lekarz-dentysta
Wielkiego ks. Karola Badeńskiego
dr. Z. Reinhold
(Sykstuska 21) powręcił. 1163

Adwokat krajowy
dr. Aleksander Schier
otworzył kancelaryę we Lwowie, przy ul. Kopernika 1. 28. 1223

Adwokat krajowy
dr. Zygmunt Marynowski
otworzył kancelaryę we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 1, 12. 1196

Od Ekspedycyi.
Do dzisiejszego numeru dołącza się za prośzeniem do przedpłaty na pismo ilustrowane „Wędrowiec i na ilustrowane „Pismo święte starego i nowego testamentu“.

Wystawy i Muzea.
— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 8 października 1895.

| | | | |
|--|--------------|---------------|--------------|
| 1. Akcje za sztukę. | placę żądają | walutę austr. | placę żądają |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 221 | — | 224 |
| Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa. | 321 | — | 325 |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 440 | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — |
| Akc. garbarni. Rzeszów po 200 zł. | 260 | — | 203 |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 50 | — | 260 |
| 2. List. zast. za 100 zł. | | | |
| Banku hip. 4 pre. kor. | 96 | 75 | 97 |
| 5 pre. w. a. | — | — | — |
| wylosowane z 10 pre. premii | 110 | — | 110 |
| Banku hip. 4 1/2 pre. los. w 50 l. | 100 | 25 | 101 |
| Banku kr. 4 1/2 pre. w. a. los. w 51 l. | 100 | 40 | 101 |
| 4 pre. w. a. w 57 l. | 98 | — | 98 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 30 | 99 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pre. w. a. los w 41 1/2 lat | 98 | — | 98 |
| 4 pre. w. a. los w 56 l. | 97 | 90 | 98 |
| 3. Listy dłużne za 100 zł. | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pre. 2 1/2 pre. w. a.) | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los w 15 lat | — | — | — |
| 4. Oblig. za 100 zł. | | | |
| Indemniz. gal. 5 pre. m. k. | 97 | 20 | 99 |
| Gal. funduszu propin. 4 pre. w. a. | 102 | — | 102 |
| Bukow. fund. propin. 5 pre. w. a. | 102 | — | 102 |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em | 102 | — | 102 |
| Pożyczki kr. 6 pre. w. a. | 105 | — | 105 |
| 4 1/2 pre. w. a. | 100 | 25 | 100 |
| 4 pre. w. a. | 97 | — | 97 |
| 4 pre. koronowej | 97 | — | 97 |
| Losy miasta Krakowa | 5 | — | 28 |
| Stanisławowa | 42 | — | — |
| 5. Monety. | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 64 | 5 |
| Napoleonodor | 9 | 50 | 9 |
| Półimperyal | 9 | 70 | — |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 | 27 | 1 |
| 1 30 | — | — | — |
| 1 30 | — | — | — |
| 100 marek niemieckich | 58 | 70 | 59 |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 października 1895.

| | |
|--|--------------|
| Dług państwa. | placę żądają |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 100.65 |
| lut-y-sierpień | 100.65 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | |
| styczeń-lipiec | 101.05 |
| kwiecień-październik | 100.05 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 151.50 |
| 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 153.00 |
| 1860 po 100 zł. 5 pr. | 159.00 |
| 1864 po 100 zł. | 195.50 |
| 1864 po 50 zł. | 196.50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | — |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pre. | 157.50 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 121.45 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 101.20 |
| 2. Obligacje ind. 5 pre. (za zł. m. k.) | |
| Bukowiny | — |
| Galicyi | — |
| Niższej Austrii | 109.75 |
| Siedmiogrodu | — |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pre. | 98.15 |
| 3. Akcje. | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 177.00 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 404.50 |
| Niższe-aust. Tow. eskont. po 500 zł. | 923.00 |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | — |
| Gal. ban. d. h. i. prz. & zł. 200 wpl. 40 pr. | — |
| Gal. zakł. kred. ziem. & 200 zł. | — |
| Bank dla krajów koron. & 200 zł. | 285.60 |
| Bank austro-węgierski & 600 zł. | 1074.00 |
| Bank Albrechta 200 zł. w srebrze | — |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 548.00 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | — |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) & 200 zł. | — |
| 4. Listy zastawne losowane. | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | — |
| Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l. | 121.00 |
| Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l. | 99.60 |
| " " " " 3 pr. em. 1889 | 118.50 |
| G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. | — |
| " " " " w 20 l. 7 pr. | — |
| " " " " w 36 l. 6 pr. | — |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 98.40 |
| " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. | 99.10 |
| " " " " po 4 1/2 pr. w. | 98.50 |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l. | 100.50 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji | — |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 101.40 |
| Banku aust. węg. 4 1/2 pr. | 100.30 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akce. w 39 l. wyl. po 5 pr. | 101.40 |
| " " " " wyl. 4 1/2 pr. | 101.40 |
| " " " " w 41 l. wyl. | 99.50 |
| po 4 pr. | 100.50 |
| 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | — |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 100.60 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 101.50 |
| po 100 zł. 1887 | 102.50 |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. | — |
| detto (Jarosław-Sokal) | — |

placę żądają

| | |
|---|----------|
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3525.00 |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | — |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 322.50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 139.50 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 208.00 |
| 6. Losy. | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 200.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 59.00 |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 140.00 |
| Keglewiecha po 10 zł. m. k. | — |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.00 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.00 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 60.75 |
| Pańiego po 40 zł. m. k. | 57.25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.50 |
| węg. " po 5 zł. | 11.00 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | — |
| Salma po 40 zł. m. k. | 70.00 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 71.50 |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 42.75 |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 150.00 |
| po 50 zł. a. w. | 73.00 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 53.00 |
| Windischgrätzta po 20 zł. m. k. | 55.00 |
| 7. Weksle (za 3 miesiące). | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | — |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | — |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | — |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | — |
| Londyn za 10 ft. szt. | 130.30 |
| Paryż | 47.62.50 |
| Kurs złota. | |
| Dukat cesarski men. | 5.69 |
| pełnej wagi | 5.67 |
| Korona | — |
| 20-frankówka | 9.54.5 |
| Rosyjski półimperyal | — |
| Talar związkowy | — |
| Srebro | — |

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
L. 13783 (6949 2-3)
C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi resztującej 72 zł 34 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 30 października 1895 i dnia 27 listopada 1895 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 195 w Kupczyńcach Iwana Czerewicznika syna Jerzego własnej.
Cena wywołania wynosi 700 zł. wa.
Wadyum 70 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania i opisanie przynależności przejrzyć można w registraturze Tarnopol, 31 lipca 1895.
L. 1826 (6961 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Gawlika w kwocie 150

zł., odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dnach 31 października i 30 listopada 1895, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż lwh. 61 księgi gr. gminy katastralnej Strocze niżnie objętej własność Stanisława Matusika stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 350 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 35 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w tut. sądzie.
Grybów, 8 sierpnia 1895.
L. 10339 (6926 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Natana Kurzmana 4000 zł. odbędzie się w tut. sądzie dnia 8 listopada i 13 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 2282 w Jarosławiu położonej N. Stalego Lichta własnej.
Cena wywołania wynosi 19382 zł.

Wadyum 1938 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Dr. Zembaty w Jarosławiu.
Jarosław, dnia 16 września 1895.
L. 14849 (6879 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 16 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 19 listopada 1895 i dnia 30 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację części realności pod wyk. hip. l. 166 gminy Dolina dz. II. położonej dłużnika Michała Bolechowskiego własnej.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzyć można w tut. registraturze.
Dolina, dnia 24 września 1895.

L. 2276 (6953 2-3)
Dnia 5 listopada 1895 i dnia 5 grudnia 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w

L. 10678 (6826 3-3)
Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym miej. deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż całej realności lwh. 99 i połowy realności lwh. 69 gminy Staromieście na pokrycie wierzytelności Gizeli Goldreich w kwocie 54 zł. 25 ct. w dniach 19 listopada 1895 i 20 grudnia 1895, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywoławcza 1645 zł.
Wadyum 164 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć
Rzeszów, dnia 13 września 1895.

L. 2545 (6877 3-3)
Dnia 13 listopada i 18 grudnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 6 ks. gr. gm. Wytrzysszka objętej Konstancyi Pawlikowej własnej na rzecz Szymona Świdra celem zaspokojenia sumy 120 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 811 zł. 12 ct.
Wadyum 82 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze:
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Dr. Ludwik Parvi adw. w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 15 lipca 1895.

L. 4658 (6936 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowicy w sprawie egzekucyjnej gminy i obszaru dworskiego Sokółów przeciw leżącej masie spadkowej Feibischa Lilienfelda pto 206 zł. 25 ct. z pn. przedsięwzięcie przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 321 ks. gr. gm. kat. Sokółów objętej Feibischa Lilienfelda własnej w dniach 6 listopada i 6 grudnia 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądownym.
Cena wywołania 80 zł.
Wadyum 8 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Wiśniowicz, dnia 2 września 1895.

L. 4358 (6932 2-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 45 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jakóba Spielmana sprzedaż posiadłości lwh. 117 w Borzęcinie dłużników Jana i Maryanny Pilarskich własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 30 października i 29 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądownej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Maczyszyn.
Cena wywołania wynosi 1201 zł.
Wadyum 120 zł.
Radłów, dnia 23 września 1895.

L. 5485 (6809 3-5)
C. k. Sąd powiatowy w Żywiecu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej przeciw Marciniowi Blarurowi pto 150 zł. w. a. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Marcina Blarura własnej pod Nr. k. w Mutnem położonej składającej się z połowy posiadłości lwh. 26 z 1/4 części posiadłości lwh. 27, całej posiadłości lwh. 28 połowy posiadłości lwh. 30 i 2/12 części posiadłości lwh. 31 ks. gr. gm. Mutne na dzień 13 listopada 1895 i na dzień 18 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum 15 zł. w. a.
Cena szacunkowa i wywołania 141 zł. 28 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Jungier w Zabłociu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądownej Registraturze.
Żywiec, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 201 (6880 3-3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1895 o godz. 10 przed południem w biurze podpisanego naczelnictwa odbędzie się ustna rozprawa ofertowa celem zabezpieczenia budowy mieszkania dla dozorcei aresztów sąd. i oparkania tychże aresztów.
Cena kosztorysowa wynosi 1800 zł. aw.
Wadyum 5 pr. ceny oferowanej.
Plan, kosztorys i inne warunki tych adaptacyj w naczelnictwa mogą być przejrzane.
Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.
Delatyn, 29 września 1895.

L. 7099 (6658 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności według wyk. hip. 66 gm. kat. Ra-

dymno, Antoniego Ogonek własnej na rzecz Józefa Dębickiego pto 250 zł. z pn.
Cena wywołania 115 zł.
Wadyum 11 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądownej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 21 maja 1895 do tabuli weszli ustanawia się kuratorem ek. not. Władysława Janickiego w Radymnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, dnia 27 lipca 1895.

L. 6780 (6337 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowym zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 43 zł. 69 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Leiby Lewkowieza w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż 1/3 części realności lwh. 10 gm. kat. Kisielówka objętej, dłużnika Jana Władarczyka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 18 listopada i dnia 23 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądownej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Emanuel Winter zastępca c. k. notaryusza z Limanowym.
Wadyum wynosi 19 zł. 43 ct.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 8 sierpnia 1895

L. 7936 (6390 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bełżu rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Saula Safta sumy 467 zł. w. a. z pn. licytacje połowy realności w Bełżu położonej, Karola Dobrowolskiego własnej, wyk. hip. 90 gm. kat. Bełż objętej na dzień 18 listopada 1895 i na dzień 20 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze II. tut. sądu.
Cena wywołania 1272 zł. aw.
Wadyum 127 zł. 20 ct. aw.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tut. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś.
C. k. Sąd powiatowy.
Bełż, dnia 29 sierpnia 1895.

L. 6622 (6890 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 28 października i 27 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie mianowicie czterech rat po 20 zł. w. a. z pn. licytacja realności objętej whl. 56 gm. Prysovec, własnej Antoniego Braszczaka a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 760 zł.
Wadyum 10 pr. ceny wywołania;
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler ze Zborowa.
Zborów, dnia 30 lipca 1895.

L. 12382 (6889 3-3)
Dnia 4 listopada 1895 za jakąkolwiek cenę kupna odbędzie się w tut. sądzie o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności wh. 229 1/4 gm. Sniatyn objętej, Nyołajana Romanowicza Jakieja pto 70 zł. z pn.
Cena wywołania 100 zł. 50 ct.
Wadyum 10 zł. 5 ct.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ad. dr. Rosenheck w Sniatynie.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 5 sierpnia 1895.

L. 7559 (6799 3-3)
C. Sąd powiatowy w Bełżu rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Ciwii Donner sumy 50 zł. aw. z pn. licytację 1/4 części realności w Bełżu położonej, małol. Michalina, Jana, Anny i Julii Liśkiewiczów własnej wyk. hip. 935 gm. Bełż objętej na dzień 19 listopada 1895 i na dzień 19 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze II. tut. sądu.
Cena wywołania 50 zł. 41 1/2 ct. aw.
Wadyum 5 zł. 5 ct. aw.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełżu.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełż, dnia 14 sierpnia 1895.

L. 15472 (6873 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy

75 zł. aw. z pn. na rzecz Samuela Beigla odbędzie się na dniu 6 listopada 1895 i dn. 12 grudnia 1895 o godz. 10 przed połudn. w biurze nr. 12 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników masy spadkowej Matosa Steinhaus i Debory Steinhaus w Tarnopolu l. kons. 102.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 1502 zł. 17 1/2 ct.
Wadyum 150 zł. 21 ct.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 12 lipca 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Parnassa a p. adw. dr. Bindera zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 12301 (6870 3-3)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoleń została w celu ściągnięcia dwóch rat po 200 zł. w. a. i resztującego kapitału w kwocie 4895 zł. 31 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mendla Inslichta i Süssli Inslicht własnej w Kołomyi pod Nr. d. 245 położonej whl. 537 ks. gr. dla IV dz. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 22 października i 26 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 9786 zł. 01 ct. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 978 zł. 60 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. Dr. Wieselberga z substytucją adw. Dr. Jurcenki został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tut. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 10569 (6875 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 października i 16 listopada 1895 licytacja połowy realności lwh. 360 wedle ks. gr. gm. kat. Międzybrodzie lipnickie sp. Józefa Pyrka własnych na rzecz Magdaleny Zontek pto 65 zł. z pn.
Cena wywołania 780 zł.
Wadyum 78 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. Dr. Cieszyńskiego.
Białystok, dnia 12 września 1895.

L. 4793 (6778 3-3)
Dnia 12 listopada i 12 Grudnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 5 ks. gr. gm. Czechów objętej Simche Winzelberga własnej na rzecz Salomei Zimmermann celem zaspokojenia sumy 300 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 283 zł. 25 ct.
Wadyum 28 zł. 34 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Dr. Ludwik Parvi adwokat w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 21 sierpnia 1895.

L. 11269 (6761 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności Jerzego Wencelisa w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 14 listopada i 19 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności l. k. 239 w Lipniku położonej Józefa i Maryanny Pyszów własnej.
Cena wywołania 2176 zł. 95 ct.
Wadyum 218 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest tut. adw. Dr. Józef Schmetterling.
Biała, dnia 6 września 1895.

L. 28276 (6689 3-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwotach 213 zł. i 213 zł. z pn. odbędzie się dniami 14 listopada 1895 i

12 grudnia 1895 w każdym z tych dni o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu egzekucyjna licytacja realności we Lwowie pod l. k. 646 3/4 położonej Hermana i Idy Dormanów własnej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 10.000 zł. w. a. lub za takową, na drugim i niżej takowej lecz nie niżej 1/3 części tejże sprzedaną zostanie.
Jako wadyum ma być złożoną kwota 1000 zł. w. a.
Wyciąg hipoteczny, protokół spisania przynależności powyższej realności i warunki licytacyjne w registraturze przejrzane i przepisane być mogą.
Lwów, dnia 14 września 1895.

L. 10074 (6779 3-3)
C. k. Sąd w Białej ogłasza, że celem wydobycia pretensyi Hermana Körbla w kwocie 2000 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15 listopada i 16 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez licytację realności w Wilkowicach położonych lwh. 13 i 95;
1/4 części realności lwh. 335
1/9 " " " 336
1/8 " " " 337
1/5 " " " 277 i
1/7 " " " 281
egzekutki Rozalii 2. Dobijowej własnych.
Cena szacunkowa 10835 zł. w. a.
Wadyum 1084 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Aronsohn w Białej.
Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.
Biała, dnia 14 września 1895.

L. 2491 (6187 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądownym w dniach 18 listopada i 16 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności małoletnich Rozalii Kubarkowej i Bronisławy Kufowej w kwocie 122 zł. publiczną licytację realności spadkobierców Piotra Wojciechowskiego i Maryanny Wojciechowskiej własnej lwh. 287 gminy katastr. Zator objętej.
Cena wywołania 919 zł.
Wadyum 92 zł.
Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.
Zator, dnia 18 lipca 1895.

L. 22474 (6902 3-3)
Obwieszczenie.
Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Mikołajów na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 ogłasza się niniejszem publiczną licytację pod następującymi warunkami:
1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego kto wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.
2. Mający chęć licytowania winni wykazać się przed komisją licytacyjną kwitem kasowym na 10 pr. wadyum złożone w gotówce lub w efektach kwalifikujących się do przyjęcia na kaucję.
3. Zastępcy powinni wykazać się przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie.
4. Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 1722 zł. słownie tysiąc siedemsetdwadzieścia dwa zł. w. a.
5. Pisemne oferty zaopatrzone 10 pr. wadyum wnieść należy do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie najdalej do dnia 20 października 1895 do godziny 1 popołudniu.
6. Bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach w pojedynczych okręgach położonych można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie jakoteż we wszystkich nadzorach straży skarbowej Lwowskiego okręgu skarbowego.
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Lwów, dnia 30 września 1895.

L. 5088 (6336 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowym zawiadamia iż celem zaspokojenia rat zaległych z pożyczki 1000 zł. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności w Nowym Sączu w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 142 gm. kat. Mordarka objętej dłużników Jędrzeja i Józefa Królów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 18 listopada i dnia 23 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądownej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Krudzielski w Limanowym.
Wadyum wynosi 517 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 26 lipca 1895.

K u n d m a c h u n g

wegen gemeinsamer Sicherstellung der in der unten beigetzten Tabelle angeführten Arbeitsleistungen im Bettengeschäfte für das Jahr 1896 im Wege einer öffentlichen Verhandlung für den Bedarf a) des k. und k. Heeres und b) der k. k. Landwehr.

Übersichts-Tabelle über Sicherstellungs-Verhandlungen.

| Die Sicherstellungs-Verhandlung findet statt | | | | | Sicherzustellende Arbeitsleistungen | Zu erlegendes Vadium für | | | Anmerkung |
|--|-------------------|--|----------------------|-----------------------------|--|--------------------------|----------------|---|-----------|
| am | zur Stunde | bei | für die Station | auf die Zeit von bis | | Garnisons Spital | Betten Magazin | K. k. Landwehr | |
| | | | | | | | | | |
| 21. October 1895 | 10 Uhr Vormittags | dem k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg, Zyblkiewicz-Gasse Nr. 31. | Lemberg | 1. J a n n e r 1 8 9 6 | a) für das k. und k. Heer : Bettensorten-Reinigung durch die Walke Umheften der Rosshaar- und Holzfaser-Matrasen Rosshaar-Kopfpölster und Heften der Offiziers-Strohsäcke Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile, Anstrich der Bettstellen mit braungelber Oelfarbe | 50 | 80 | Für die Station Lemberg werden auch Anbote auf Beistellung des Rosshaares pr. Kilogramm entgegengenommen. Muster des Rosshaares sind zu zulegen. Alle für die Station Lemberg ausgeschriebenen Leistungen werden gleichzeitig für das Betten-Magazin und für das Garnisons Spital Nr. 14 hintangegeben, daher die Offerte für beide gemeinschaftlich oder auch jede separat eingereicht werden können. In der Reperatur der eisernen Bettstellen in allen Stationen ist auch der Anstrich mit schwarzen Eisenlack der reparierten oder neu beigegebenen Bestandtheile mit inbegriffen. | |
| | | | Brzeżany | | a) für das k. und k. Heer : Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter, nebst Beistellung der hiezu nöthigen neuen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bettbretter, sowie Umgestaltung dieser Sorten von M. 1864 auf M. 1878 | — | 20 | | |
| | | | Brzeżany und Żółkiew | | Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile, Anstrich der Bestellen mit braungelber Oelfarbe | — | 5 | | |
| 22. October 1895 | 10 Uhr Vormittags | dem k. und k. Militär-Verpflegs-Magazin in Stanislaw | Złoczów | 31. D e z e m b e r 1 8 9 6 | a) für das k. und k. Heer : Reinigung der Bettensorten durch die Wäsche und Walke, dann deren Ausbesserung Reparatur eiserner Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hiezu nöthigen neuen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bettbretter, Umgestaltung dieser Sorten Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile, Anstrich der Bettstellen mit braungelber Oelfarbe Umheften der Rosshaar- und Holzfaser Matratzen, Rosshaar Kopfpölster u. Heften der Offiziers Strohsäcke | — | 40 | | |
| | | | Tarnopol | | a) für das k. und k. Heer : Umheften der Rosshaar und Holzfaser-Matratzen, Rosshaar-Kopfpölster und Heften der Offiziers-Strohsäcke | — | 10 | | |
| | | | Stanislaw | | Umheften der Rosshaar- und Holzfaser-Matrasen, Rosshaar-Kopfpölster und Heften der Offiziers Strohsäcke für den ganzen Verpflegsbezirk Reparatur der hölzernen Bestellen nebst deren Anstrich mit braungelber Oelfarbe und Beistellung der nöthigen Holz- und Eisenbestandtheile | — | 20 | | |
| 25. October 1895 | 10 Uhr Vormittags | dem k. und k. Militär-Verpflegs-Magazin in Stanislaw | Kolomea | 31. D e z e m b e r 1 8 9 6 | a) für die k. k. Landwehr. Bettensorten-Reinigung durch die Wäsche und Walke dann Reparatur derselben | — | — | 50 | |
| | | | Czortków | | a) für das k. und k. Heer : Bettensorten-Reinigung durch die Wäsche dann Reparatur derselben Reinigung der Wollsorten durch die Walke Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter, nebst Beistellung der hiezu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter Reparatur der hölzernen Bettstellen nebst deren Anstrich mit braungelber Oelfarbe und Beistellung der nöthigen Holz und Eisenbestandtheile | — | 50 | | |
| | | | | | b) für die k. k. Landwehr : Bettensorten Reinigung durch die Wäsche und Walke dann Reparatur derselben | — | 30 | | |
| 24. October 1895 | 10 Uhr Vormittags | dem Landwehr-Stationen Commando in Czernowitz | Czernowitz | 31. D e z e m b e r 1 8 9 6 | a) für das k. und k. Heer : Wash- und Walk-Reinigung von Bettensorten, dann deren Ausbesserung Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hiezu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen | — | 25 | | |
| | | | Czernowitz | | a) für das k. und k. Heer : Umheften der Rosshaar und Holzfaser-Matrasen, Rosshaar Kopfpölster und Heften der Offiziers-Strohsäcke Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hiezu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen hölzernen und eisernen Bestandtheile | — | 10 | | |
| | | | | | b) für die k. k. Landwehr : Bettensorten-Reinigung durch die Wäsche und Walke, dan Reparatur derselben | — | 50 | | |
| 24. October 1895 | 10 Uhr Vormittags | dem Landwehr-Stationen Commando in Stanislaw | Suczawa | 31. D e z e m b e r 1 8 9 6 | a) für das k. und k. Heer : Reinigung der Bettensorten durch die Wäsche und Walke, dann deren Ausbesserung | — | — | 20 | |
| | | | Radauz | | Reinigung der Bettensorten durch die Wäsche und Walke, dann deren Ausbesserung | — | — | 20 | |

1. Die Zeit der sicherzustellenden Leistungen umfasst das Solarjahr 1896, ein jedes der sichergestellten Geschäfte kann jedoch bei günstigen Preisen mit Genehmigung der k. u. k. Intendanz des 11 Corps, für die k. k. Landwehr mit Genehmigung des k. k. Landwehrcommando in Lemberg auch auf mehrere Jahre hintangegeben werden.

2. Die Anbote können mittelst schriftlicher mit 50 kr. Stempelmarke versehener Offerte und auch mündlich gegen Erlag des Urkundestempels per 1 fl. für jedes Geschäft gestellt und müssen mit dem unten festgesetzten Vadium versichert werden.

Für Stationen, wo die Sicherstellung gleichzeitig sowohl für das k. u. k. Heer als auch für die k. k. Landwehr erfolgt, können die Offerte für beide gemeinschaftlich oder auch für jeden Theil separat eingereicht werden.

Falls ein gemeinschaftliches Offert eingereicht wird, haben die betreffenden Offerten dieses Offert in duplo einzusenden, wovon das ungestempelte stets als Abschrift des gestempelten Paares zu gelten hat und auch als Abschrift bezeichnet werden muss.

Für Leistungen, welche bloss für die k. k. Landwehr allein gelten, ist das gestempelte Offert selbstverständlich bloss in einem Paare zu überreichen.

Die Preise sollen in Ziffern und in Worten ohne Correctur ausgedrückt sein. Jedes schriftliche Offert muss die Erklärung enthalten, dass der Offerent die Bedingungen des Verhandlungsprotokolls kennt und sich denselben unterwirft.

Das Vadium ist vor Eintritt der Vertragswirksamkeit auf die vorgeschriebene Cautio zu ergänzen.

Schriftliche oder mündliche Offerte werden an den unten angesetzten Tagen längstens bis 10 Uhr vormittags bei den in der Vertikalrubrik 3 bezeichneten Verpflegsanstalten entgegengenommen.

3. In der Station Suczawa und Radantz, wo die Sicherstellung bloss für die k. k. Landwehr erfolgt, werden die Offerte beim Landwehr-Stationcommando daselbst in Gegenwart der bei demselben zu diesem Zwecke zusammentretenden Commission am Verhandlungstage um 10 Uhr Vormittags entgegengenommen.

Jeder Offerent für mündliche oder schriftliche Anbote, welcher gegenwärtig nicht Contrahent ist, hat rechtzeitig zu veranlassen, dass die erforderlichen Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnisse und zwar für protokollierte Firmen durch die Handels- und Gewerbekammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige Bezirkshauptmannschaft zeitgerecht, das ist bis längstens 20 October l. J. an das Militärbettenmagazin in Lemberg, beziehungsweise an die Militär-Verpflegsmagazine in Stanislaw, Zloczów und Czernowitz, beziehungsweise bis 20 October l. J. an das k. k. Landwehr-Station-Commando zu Suczawa und Radantz übersendet werden.

Der von den genannten Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen, beziehungsweise bei mündlichen Anboten mitzubringen.

4. Nachtragsofferte bleiben unberücksichtigt. Als solche werden alle jene Anträge angesehen, welche nach der oben angesetzten Stunde in allen Stationen einlangen.

5. Ausser den Nachtragsofferten bleiben auch jene Anbote unberücksichtigt, welche: a) den in der Kundmachung enthaltenen Bedingungen nicht genüge leisten; b) auf die ungetrennte Überlassung aller oder mehrerer Arbeiten lauten; c) einen kürzeren als 14 tagigen Entscheidungstermin bedingen; d) Bedingungen enthalten, die dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes widerstreiten; e) in telegrafischer Form einlangen, und f) keinen bestimmten in Ziffern ausgedrückten Anbot, sondern bloss die Erklärung enthalten, dass der Offerent zu einem bestimmten Procentnachlasse von dem zur Zeit noch unbekanntem Bestbote sich verpflichte.

6. Bedingte schriftliche Offerte werden nur in jenem Falle Berücksichtigung finden, wenn dieselben mit dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes sich vereinigen lassen und dem Arar überdies den meisten Vortheil gewähren.

7. Ergibt es sich, dass als Bestbot ein mündliches und zugleich ein schriftliches, oder dass ein gleiches Bestbot in mehreren Offerten vorkommt, so steht — ohne dass in eine Verhandlung einzugehen wäre, der Corpsintendanz für die k. k. Landwehr dem Landwehrcommando in Lemberg, die Entscheidung zu, welchen der Bestbote den Vorzug zu geben sei.

8. Jeder Offerent bleibt für seinen mündlichen Anbot vom Tage seiner Fertigung im Protokolle, für seinen schriftlichen Anbot vom Tage der Offertüberreichung verbindlich, das Arar aber erst vom Tage der erfolgten Genehmigung der Anbote.

9. Die zum Betriebe des übernommenen Geschäftes erforderlichen Localitäten und Geräthe hat der Contrahent aus eigenen Mitteln sich zu verschaffen, muss die ihm zur Reinigung oder Reparatur anvertrauten ärarischen Bettensorten in sicheren, dem Zwecke entsprechenden Localitäten unterbringen, überdies das ärarische Gut gegen Feuergefahr versichern.

10. Das Verhandlungsergebnis wird erst nach herabgelangter Entscheidung der k. u. k. Intendanz des 11 Corps zu Lemberg, für die Landwehr nach Entscheidung des k. k. Landwehrcommando in Lemberg, bekanntgegeben werden.

11. Alle sonstigen Licitationsbedingungen können die Concurrenten sowohl bei dem k. u. k. Militärbettenmagazine in Lemberg (Zyblikiewicz Gasse Nr. 31) und beim k. u. k. Militärverpflegsmagazine in Stanislaw, Zloczów und Czernowitz, als auch bei den k. u. k. Militärbettenfilialmagazinen zu Brzeżany, Żółkiew, Tarnopol und Kolomea, dann beim Bettentauschmagazine in Czortków, die Licitationsbedingungen für k. k. Landwehr dagegen in Lemberg, Stanislaw, Kolomea und Czernowitz bei den dort befindlichen Landwehrverwaltungscommissionen, in Suczawa und Radantz beim dortigen Landwehrstationcommando einsehen und haben dies in den betreffenden Verhandlungsprotokollen zu bestätigen.

Bei den genannten Magazinen, Landwehrverwaltungscommissionen, Landwehrstation-Commandos können auch Formulare zu den Offerten eingesehen werden.

Lemberg am 25. September 1895.

K. u. k. Militär-Betten-Magazin

L. 10939 (6925 3-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowiecach do Franciszka i Krystyny Mendelów w kwocie 115 zł. 71 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 24 października 1895 i dnia 21 listopada 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 131 w Trzebieńce położonej dłużników własnej.

Cena wywołania 340 zł. Wadyum 34 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejmiesz w Registerze tutejszego Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Keppler z substytucją adw. Dr. Kremera.

Chrzanów, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 19778 (6983 1-3) Na dniu 8 listopada 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie relicytacja na koszt i niebezpieczeństwo dawniejszego nabywcy Motia Jahra realności w Łanczynie pod lk. 40 położonej a wyk. hip. 364 ks. gruntowej tejże gm. objętej, dłużnika Osiasa Brennera własnej celem zaspokojenia pretenzji c. k. Dyrekcji gal. fund. propin. w kwocie 80 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 50 zł. Wadyum 5 zł. aw. Realność ta zostanie przy tym jednym

terminie za jakakolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Schlojma Koffler w Delatynie. Protokół oszacowania, wyciąg hipot. oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Delatyn, dnia 8 lipca 1895.

L. 3648 (6964 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowicyku w sprawie egzekucyjnej Fischla Vegla i Benjamina Izaaka Kohna przeciw Herschowi Schapira pto 710 zł. wa. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności w hł 792 ks. gr. gm. kat. Sokołów objętej, dłużnika Herscha Schapiry własnej w dniach 6 listopada 1895 i 6 grudnia 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 2260 zł. Wadyum 226 zł. aw. Resztę warunków można przejrzyć w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego. Wiśniowczyk, dnia 12 września 1895.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierzawnych odbędzie się publiczna licytacja. Okres trwania dzierzawy obejmuje lata 1896, 1897 i 1898 bezwarunkowo lub warunkowo tj. z mileżącym przedłużeniem na lata 1897 i 1898 z zastrzeżeniem obustronnego wypowiedzenia.

| Okręg dzierzawny | Przedmiot dzierzawny | klasa taryfy | Cena wywołania czynszu rocznego zł. | Licytacja odbędzie się w dniach niżej wymienionych od godz. 8 rano do 12 w południe |
|------------------|----------------------|--------------------|-------------------------------------|---|
| Kalwaryja | wino | C. ust z 10/6 1875 | 310 | 28 października 1895 |
| | mięso | III | 1780 | 28 października 1895 |
| Maków | mięso | III | 1201 | 29 października 1895 |

Oferty zaopatrzone w wadyum, wynoszące 10 proc. ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godz. urzędowych najpóźniej do godz. 1 po południu dnia poprzedzającego termin licytacji. Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierzawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i w dotychczasowych nadzorach straży skarbowej. Kwity kasowe, opiewające na wadyum licytacyjne lub kaucyje dotyczące dzierzaw jeszcze nie ukończonych jakoteż książeczki wkładowe Kas oszczędności bezwarunkowo jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane. W myśl § 10 ust. kraj. z 15 kwietnia 1894 dz. u. kr. nr. 33 obowiązany jest każdy dzierzawca prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 proc. rządowego podatku konsum., jak długo dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30 proc. z czynszu dzierzawy prawa poboru podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Wadowice, 5 października 1895.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 1. publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w poniżej wyszczególnionych 3. okręgach dzierzawnych na trzy lata, to jest na rok 1896 1897 i 1898 bezwarunkowo, lub warunkowo na rok 1896 z mileżącym odnowieniem na dalsze dwa lata 1897 i 1898 albo tylko na jeden rok 1896.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do każdego okręgu dzierzawnego mogą być przejrzyte przed licytacją w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotychczasowych nadzorach c. k. straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne, opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierzawy na adresie należy wnosić najdalej do 5. godziny popołudniu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację, to jest do 23 października b. r. do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyje dzierzawy nie wygasłej nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

| L. poz. | Okręg dzierzawny | Przedmiot | Kl. taryfy B. z 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84 | Cena wywołania zł. | Licytacja ustna odbędzie się | U w a g a |
|---------|------------------|-----------|---|--------------------|---|--|
| 1 | Ciężkowice | mięso | III | 1727 77 | 24 października 1895 od 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu | Okręgi dzierzawne w Ciężkowicach i w Limanowie pozostają niezmiennione, natomiast do dzierzawnego okręgu w Nowym Targu zostaną z dniem 1 stycznia 1896 miejscowości Bielanka, Chabówka, Obidowa, Ponice, Rokiemy, Rdzawka i Sieniawa z jordanowskiego okręgu przydzielone. |
| 2 | Limanowa | | III. | 2591 | | |
| 3 | Nowy Targ | | III. | 7173 | | |

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Nowy Sącz, dnia 28 września 1895.

L. 7555 (6963 1-5) W sprawie egzekucyjnej Artura Pempera przeciw Tomaszowi Szewczykowi pto 32 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 11 listopada 1895 i dnia 16 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 138 w Zakrzówku położonej.

Cena szacunkowa wynosi 6696 zł. 50 ct. a. w. Wadyum 670 zł. Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy. Podgórze, 14 sierpnia 1895.

L. 8078 (6920 1-3) W tut. sądzie odbędzie się zawsze o godz. 10 rano w dniu 19 listopada 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1895 nawet poniżej takiej licytacji a) realności lk. 24 według w hł. 10 b) połowy realności w hł. 11 księgi gruntowej Milatyn (nowy), należącej do masy spadkowej śp. Józefa Bieleckiego na rzecz Karoliny Kluss pto 400 zł. z pn.

Cena wywołania realności ad a) 621 zł. 50 ct., realności ad b) 125 zł. Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z Buska. Busk, dnia 14 sierpnia 1895.

L. 8425 (6878 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem osiągnięcia na rzecz Tow. zal. w Bełzie sumy 200 zł. aw. z pn. licytację 2/5 części realności w Bełzie położonej, Naftalego Kleinmanna własnych, wyk. hip. 194 gm. kat. Bełz objętej, na dzień 19 listopada 1895 i na dzień 19 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 507 zł. 20 ct. aw. Wadyum 50 zł. 72 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę należy być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy. Bełz, dnia 27 sierpnia 1895.

L. 10790 (6982 1-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka i Marjanny Spytów do Józefa i Pawła Molendów w kwocie 50 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 8 listopada 1895 i 6 grudnia 1895 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 163 w Myślichowicach położonej, dłużników własnej.

Cena wywołania 709 zł. 60 ct. Wadyum 71 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucją adw. dr. Józefa Kremera.

Chrzanów, dnia 7 września 1895.

Konkursa.

L. 1092 (6901 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszym konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę starszego względnie kierującego nauczyciela przy szkole 4-klas. w Wojniczu z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, ewentualnie wolnym pomieszkaniem i dodatkiem za kierownictwo 50 zł. rocznie.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady będą mieli kandydaci posiadający kwalifikację do szkół wydziałowych.

2. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 3-klasowej w Borzęcinie z płacą roczną 300 zł.

3. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 3-klas. w Szczurowej z płacą roczną 300 zł.

O te posady mogą się ubiegać tylko nauczyciele posiadający kwalifikację do nauczania języka niemieckiego w szkołach ludowych z językiem wykładowym polskim.

4. Na posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki przy szkole 2-klas. w Bielczy, Dembnie, Jasieniu i Zaborowiu z płacą roczną 300 zł.

5. Na posady samoistnych nauczycieli z płacą roczną 800 zł. i wolnym pomieszkaniem przy szkołach jednoklasowych w Łoponiu, Poremby spyt., Sufczyńcu, Woli przemyskiej, Woli radłowskiej i Złotej.

Przy szkole w Woli przemyskiej strąca się z płacy nauczyciela kwotę 27 zł. 13 ct. za użytek z 4 morgów i 362 sążni kwadrat. gruntu szkolnego.

Podania należy udokumentować, wnieść mają ubiegający się za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 5 listopada br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku, dnia 14 września 1895.

C. k. starosta i Przewodniczący.

L. 8319 (6965 2—3)

Celem obsadzenia dwóch posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie z roczną płacą 400 zł. wraz z 25% dodatkiem aktywnym tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnym pomieszkaniem rozpisyje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wy- mogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wywalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbnym, w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, wnieść należy na drodze przepisanej do dnia 1 listopada 1895 do Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Kompetenci należący do kategorii uprawionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. pp. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, wnieść za pośrednictwem c. i k. Władzy wojskowej (wojskowej komedy lub zakładu), nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

C. k. Dyrekcja lasów i dóbr skarbowych. Lwów, dnia 2 października 1895.

L. 1072 (6940)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Sniatynie ogłasza celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich następujący konkurs:

1. W szkołach jednoklasowych: w Bełtynie (z płacą 295 zł. 3/4 morga pola wartości 15 zł.)

w Budyłowiu (płaca 300 zł. w Lubkowcach, (gotówką 246 zł. i 13 1/2 kora kukurudzy wartości 54 zł.)

w Oleszkowie, z płacą 300 zł. (za używanie 1318 1/2 morga pola, potrąca się z płacy 2 zł. 70 ct.)

w Orelcu, (gotówką 265 zł. i 7 korey kukurudzy wartości 35 zł.)

w Potoczku, (gotówką 282 zł. 38 ct. 1/2 i 1/2 1/2 morga pola wartości 12 zł. i dochód z morga pola wartości 5 zł.)

w Trościancu, (gotówką 271 zł., 1/2 i 1/2 morga pola wartości 24 zł. i dochód z pola wartości 5 zł.)

w Tułukowie, Uściu nad Prutem, w Widynowie i Zadbrowcach po 300 zł.

2. Posady kierowników w szkołach dwuklasowych:

w Glinicach, Karłowie, Stecowie i Zawalu z płacą po 300 zł. i 50 zł. za kierownictwo, (w Karłowie potrąca się z płacy kwota

7 zł. 70 ct. wa. za użytek dwa morgów pola i 1286 1/2 morga.)

3. Posady młodszych nauczycieli

w szkołach dwuklasowych:

w Dźurowie (z płacą 300 zł. i 50 zł. dodatku miejscowego, w Karłowie, Podwysokiej, Wołczkowcach, Rożniowie, Stecowie, Ilinicach, Zawalu z płacą po 300 zł., w Sniatynie na Bałkach z płacą 360 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie, w szkole żeńskiej 5-klasowej w Sniatynie z płacą 360 zł. i 10 proc. dodat. na pomieszkanie posada młod- szej nauczycielki. Od kandydatek wymaga się bezwarunkowo egzaminu kwalifikacyjnego do szkół pospolicitych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

We wszystkich szkołach krom szkoły 5-klas. żeńskiej jest język ruski wykładowym.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający (ce) się o powyższe posady a mający (ce) egzamin do szkół pospolicitych z językiem wykładowym polskim i ruskim, mają wnieść podania w nieprzekraczalnym terminie do końca października br. do c. k. Rady szkol. okręgowej w Sniatynie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sniatynie, dnia 15 września 1895.

L. 816 (6957 1—3)

Niniejszym ogłasza się konkurs z terminem do 10 listopada 1895 na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym:

I. Na posadę nauczyciela religii mo- żeszowej przy wydziałowej 8-klasowej szkole dziewcząt i 6-klasowej szkole chłopców w Rzeszowie z płacą w kwocie rocznej 800 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkanie.

Kandydaci winni wykazać się kwalifi- kacją do szkół wydziałowych;

II. na dwie posady nauczycielek przy szkole dziewcząt w Rzeszowie, a mianowicie dla klas niższych z płacą 770 zł., dla klas wyższych zaś z płacą 880 zł.

Od kandydatek do tej ostatniej posady wymagana jest kwalifikacja do szkół wydziałowych, do przedmiotów grupą I objętych.

III. Na posady przy jednoklasowych wiejskich szkołach pospolicitych: 1. w Babicy, 2. w Borku starym, 3. w Kielnarowy, 4. w Konieczkowie, 5. w Leccie, 6. w Białce, 7. w Dylągówce, 8. w Grodzisku, 9. w Rudny wielkiej, 10. w Straszylu, 11. w Siedliskach, 12. w Wyżnem, 13. w Stobierny, 14. w Ruskiej wsi, 15. w Zalesiu, z płacą po 300 zł. i wolnym pomieszkaniem. W Ruskiej Wsi nadto 50 zł. dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny. Kandydaci (kandydatki) ubie- gający się o powyższe posady, mają wnieść w oznaczonym terminie należyte udokumen- towane podania za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. okręgow. Rady szkolnej w Rzeszowie.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie, dnia 29 września 1895.

L. 2132 (6955)

Niniejszym ogłasza się konkurs na na- stępujące posady nauczycielskie z terminem do 15 listopada 1895.

I. Na posadę starszego nauczyciela, przy szkole 4 klasowej mieszanej w Gwoźdzu z roczną płacą 450 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkanie. Kwalifikacja do udzielania języka niemieckiego jest niezbędną.

2. Na posady nauczycieli, względnie nauczycielek stałych w następujących szko- łach wiejskich: a) w Berezowie niższym, b) w Czeremhowie, c) w Godach, d) w Gwoź- dzie małym, e) w Kamionkach wielkich, f) w Kujdańcach, g) w Mołodiatynie, h) w Run- górach, i) w Sorokach, j) w Stopeczatowie i k) w Winogradzie.

Do tych posad przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 300 zł. i prawo do zajmo- wania wolnego pomieszkania w budynku szkolnym.

W Rungórach jest nadto dodatek miej- scowy w rocznej kwocie 30 zł.

Podania należyte udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władzy prze- łożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi, dnia 28 września 1895.

Przewodniczący c. k. Rada Namiestnictwa i Starosta Bańkowski.

L. 202 (6986 1—3)

Dwóch dyetaryusz z pięknym szybkim i wyrobionym piśmie, za wynagrodzeniem miesięcznym 30 zł., przyjmie sąd tutejszy zaraz.

Do podań własnoręcznie pisanych świa- dectwa należy dołączyć.

C. k. Sąd powiatowy Sokal, 4 października 1895.

Wyroki prasowe.

L. 22024 (6990)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych u Lwowie ryzył na podstawie §§ 489 i 493

zak. kar. i § 37 zak. pras. szezoderżanie artykułu umieszczonego w czyśli 207 czaso- pisy: „Hałyczanyn“ z dnia 28 września 1895 pod napisem: „Od Żydaczowa pyszut nam“ mistyły w sobi znamena prowiny zło- czynstwa z § 300 zak. kar. i proto uspra- wedlywlena jest zarządzena czerez c. k. Pro- kuratora derżawnoho konfiskata seji czaso- pisy.

W ślidztwie toho riszonnia wzboronene jest dalsze rozprostrenenie toho artykułu a zabranjy nakład mawe buty znszyszenyj.

Lwiv, dnia 3 oktobra 1895.

Kuratele.

L. 4572 (6888 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku u- znaje Józefa Bąka z Czelatyc za marnotraw- cę i ustanawia dla niego kuratorem Wojcie- cha Bąka gospodarza z Czelatyc.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 21 czerwca 1895.

L. 8647 (6887 2—3)

Jan Kowalczyk syn Jakóba z Gronko- wa liczący lat 25, jako głupowaty zostaje pod kuratelą, kuratorem tegoż jest Jakób Kowalczyk z Gronkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, 16 sierpnia 1895.

L. 21842 (6874 2—3)

Emilię Sawicz 27 letnią do gminy Ła- dyczyn przynależną uznano za umysłowo chora i dla niej Jana Sawicza nauczyciela w Potoku złotym kuratorem ustanowiono.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnopol, 9 grudnia 1894.

L. 3107 (6850 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach ogłasza, że Rozalia Kleczkova z Filipowic uznana została umysłowo chorą.

Kuratorem jej Jan Kleczek.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 31 maja 1895.

L. 8604 (6922)

Jana Puszkacza z Zawady marnotraw- cę uznano i Jana Bielstowicza z Zawady kuratorem dlań ustanowiono.

Dębica, 19 sierpnia 1895.

L. 10193 (6921 1—3)

Oleksa Sydorcuk ze Szynrowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Jacko Pograniczny ze Szyn- rowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, 26 czerwca 1895.

L. 372 (6917 1—3)

Mykieta Gulaj z Chryplina za marno- trawcę uznany.

Kurator Michał Hnatuszko z Chryplina.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Stanisławów, 29 marca 1895.

L. 9345 (6985 1—3)

Jędrzej Godek z Brzeziny uwolniony od kurateli.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropezyce, 15 sierpnia 1895.

L. 3857 (6951 1—3)

Stefan Potiuk z Butli uznany za mar- notrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiony Ma- tuj Potiuk z Butli.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 30 czerwca 1895.

L. 11430 (6950 1—3)

Iwan i Teresa małż. Dyki włóścianie z Ostrowie oddani pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ich ustanowiono Tomasza Dudka gospodarza z Ostrowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, 10 grudnia 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1841 (6913 3—3)

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 201 p. k. dla IV zwyższej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1895 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś radców: Anto- niego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Ta- deusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę, Józefa Sch- benbecka i Wilhelma Seidler Wiślańskiego zastępcami przewodniczącego sądów przy- sięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 18 listopada 1895 o godzinie 9 przed południem.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 1 października 1895.

L. 54983 (6937 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, wiadomo czyni, iż wskutek podania Banku zaliczko- wego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestro- wanego z ograniczoną poręką de praes 27 września 1895 l. 54983 przeciw Feliksowi Sczaghinie o zapłacenie sumy weks. 400 zł. aw. z pn.

Powyzsza uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Feliksowi Sczaghina do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Starczewskiego z zastępstwem adw. dr. Błażejowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Feli- ksa Sczaghine, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniecha- nia wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, 28 września 1895.

L. 6601 (6705 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Copię, że w sprawie egze- kucyjnej Anny Lipowskiej przeciw niemu pto 6 zł. 40 ct. z pn został dla niego usta- nowiony kuratorem p. Marein Gayczak c. k. notaryusz w Andrychowiu, któremu rezolu- cję z dnia 20 lipca 1895 l. 4954 dozwalają- ją intabulacji egzekucyjnego prawa zasta- wu w stanie biernym sumy 100 zł. z pn. na karcie ciężarów połowy realności l. w. h. 166 w Wieprzu Franciszka Wróbla własnej na rzecz Franciszka Copii wpisanego do- ręczone.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 15 września 1895.

L. 1985 (6933 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Fran- ciszka Nezarczyka z Turbii zawiadamia się, iż w celu sporządzenia działu spadku po śp. Wojciechu Nezarczyku ustanowiono dla niego kuratora w osobie Franciszka Hessa z Turbii i kuratorowi tus. rezolucję z dnia 2 września 1895 l. 1985 z terminem na dzień 28 pa- ździernika 1895 dla Franciszka Nezarczyka przeznaczoną doręczone.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadow, dnia 2 września 1895.

L. 2124 (6871 3—3)

Prezydent ek. wyższego Sądu krajowa- go we Lwowie zamianował dla czwartej dnia 25 listopada 1895 o godzinie 9 rano rozpo- czynającej się kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym ek. sądzie obwodowym prze- wodniczącym prezydenta tegoż sądu Walere- go Bajewskiego, a zastępcami przewodniczą- cego radców Ludwika Słotwińskiego, Henry- ka Rappego, Tomasza Kolańskiego, Jana Jakubowski, Karola Hanika, Leona Rosz- kiewicza, Alfreda Posochowskiego, Włady- sława Madeyskiego i Juliusza Gizowskiego.

Sambor, 28 września 1895.

L. 50732 (6898 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu przeciw Leonowi Pordes i Herschowi Pordes o 275 zł. wa. z przyn. adw. dr. Czeszera ze zastępstwem przez adw. dr. Kohna kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Herscha Pordes i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 28 września 1895.

L. 47027 (6897 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu p. Karolowi Podlewskiemu, że przeciw niemu został dnia 22 czerwca 1895 do l. 34646 na rzecz Lwowskiej filii Towarzystwa wzajemn. kre- dytu w Krakowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 2700 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu p. Karola Podlew- skiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Ilwiczka we Lwowie a tegoż zastępcą adw. dr. Dobiec- kiego we Lwowie i wspomniany nakaz za- płaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa więc zatem p. Karola Podlew- skiego, aby ustanowionemu kuratorowi słu- żące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 19561 (6728 3—3)

Tarnowski Sąd obwodowy jako han- dlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Habera, iż Ozyasz Gran wniósł przeciw niemu pozew wekslowy pto 100 zł. wa., że dla niego ustanowiono kura- torem adwok. dr. Psarskiego z substytucją adw. dr. Busia w Tarnowie.

Tarnów, dnia 19 września 1895.

L. 16962 (6885 3-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Samuela Katza zawiadamia się, że Marya Urbanik wytoczyła przeciwko niemu pozew de praes. 6 grudnia 1894 l. 16962 o uznanie obowiązku zapłacenia sumy 1000 zł. wa. za zgasy, który do rozprawy ustnej na 18 października 1895 o godzinie 10 przed południem zadekretowano.

Wzywa się przeto Samuela Katza, aby ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Skotnickiemu z Mościsk potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, dnia 7 lutego 1895.

L. 16961 (6884 3-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Samuela Katza zawiadamia się, że Marya Urbanik wytoczyła przeciwko niemu pozew de praes. 6 grudnia 1894 l. 16961 o uznanie obowiązku zapłacenia sumy 400 zł. wa. za zgasy, który do rozprawy ustnej na 18 października 1895 o godzinie 10 przed południem zadekretowano.

Wzywa się przeto Samuela Katza, aby ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Skotnickiemu z Mościsk potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Mościska, dnia 7 lutego 1895.

L. 11163 (6730 3-3)

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w dniu

8 marca 1894 w Łabowy zmarł Piotr Chowaniec nie pozostawiający ostatniej woli rozporządzenia.

Nieznając miejsca pobytu Tymka i Małkyma Chowańców, wzywa się ich, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tymże sądzie się zgłosili i oświadczenie przyjęcia spadku wniosli; w przeciwnym bowiem razie spadek pertraktowanym będzie z tymi, którzy się z prawami swymi zgłosili i z kuratorem niewiadomych Hawryłą Chowańcem.
Nowy Sącz, dnia 8 lipca 1895.

L. 6970 (6767 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Frosta, że w sprawie egzekucyjnej Jana Wikiera przeciw niemu pto 137 zł., kuratorem dla niego zamianował Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie.
Sokołów, dnia 7 września 1895.

L. 5848 (6756 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle w sporze wekslowym Chaskła Aleksandrowicza przeciw Mojżeszowi Taubenschlagowi pto 200 zł. wa. z pn. ustanawia dla pozwanego Mojżesza Taubenschlaga z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. dr. Adamskiego ze substytucją adw. dr. Chwaliboga i wzywa pozwanego, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi odpowiedniej informacji lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Jasło, dnia 14 września 1895.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27 września do 3 października 1895.

| Epizocycja | P o w i a t | M i e j s c o w o ś ć |
|----------------|--|--|
| Nosaczina | Biała | Harmęża (ob. dw.). |
| | Buczacz | Dobropole (Mateuszówka ob. dw.). |
| | Czortków | Uhryn. |
| | Lisko | Serednica (ob. dw.). |
| | Lwów | Grzybowice (ob. dw.). |
| | Mielec | Wojsław, (Rzyska ob. dw.). |
| | Ropczyce | Dembica (obsz. dwor.). |
| | Stryj | Hurnie. |
| | Tlumacz | Jezierzany (ob. dw.). |
| | Zbaraż | Bogdanówka (obszar dworski). |
| Wąglik | Podhajce | Wiśniowczyk (ob. dw.). |
| | Sambor | Majniez. |
| | Żółkiew | Kłodno (ob. dw.). |
| Róża wąglikowa | Zydaczów | Derzów |
| | Borszczów | Mielnica, (Juljanówka), Okopy ad Kozaczówka, Olchowiec. |
| | Dąbrowa | Sikorzyce, Wola rogowska. |
| | Husiatyn | Kopyczyńce. |
| | Kołomyja | Kornicz, Siemiakowce. |
| | Kraków | Wysiąże, Zastów. |
| | Myślenice | Jordanów, Skawa (ob. dw.), Słonne. |
| | Zaleszczyki | Myszków. |
| | Żywiec | Zabłocie. |
| | Pomór świni | Biała |
| Bochnia | | Bochnia, Chełm, Chodynice, Cikuwice, Damienice, Dołuszyce, Krzeczów, Krzyżanowice wielkie, Łapczyca, Moszczenica, Siedlec, Swiniary Targowisko. |
| Brzesko | | Przyborów, Wola przemkowska (ob. dw.), Złote. |
| Cieszanów | | Cewków, Oleszce stare, Staresioło (Bachory) Zapałów. |
| Grybów | | Brunik. |
| Husiatyn | | Czarnokońce wielkie i małe, Horodnica, Kociubińczyki, Kopyczyńce (ob. dw.) Oryszkowce, Tłusteńkie. |
| Jarosław | | Cieplice, Cieszacin mały, Cetula, Dobeza, Dobra, Dobkowiec, Dybków, Grabowiec, Jarosław, Kaszyce, Korzenica, Krasne, Kruhel, Koniaczów, Lutków, Łapajówka, Laszki, Łazy, Łowce, Majdan, Michałówka, Manasterz, Munina, Nienowice, Nielepkowice, Ostrów, Pawłosiów, Piwoda, Pełnystyce, Pełkinie, Piskorowice, Rokietnica, Rozbórz okrągły, Rozwienica, Rudka, Rudołowice, Rzyškowa wola, Skołoszów, Surochów, Sosnica, Srówsko, Święte, Sobiecin, Tapin, Tuczempy, Tuchla, Wietlin, Wysocko, Wierzba, Wiązownica, Wola rozwienicka, Wylewa, Zarzeczce, Zabłotce. |
| Jasło | | Dzielece, Warzyce, Wolica, Zimnowoda. |
| Jaworów | | Chotyńce, Hruszowice, Młyny, Wola gnojnicka. |
| Kamionka str. | | Nieznanów. |
| Kolbuszowa | Krządka, Lipnica, Raniżów, Ranischau, Wola Raniżowska. | |
| Pomór świni | Kraków | Kościełniki. |
| | Łańcut | Białobrzegi, Gorzyce, Kuryłówka, Łukowa, Mirocin, Przyhojce, Rozbórz, Ruda, Rzuchów, Staremiasto, Ubieszyn, Wierzawice, Wólka niedzwiecka, Wola zarzeczka. |
| | Mielec | Krzemienica, Mielec, Rzochoń, Zaduszynki. |
| | Mościska | Hussaków, Kalników, Małnów, Mościska, Radochońce, Rudniki. |
| | Myślenice | Lubień, Myślenice, Toporzysko. |
| | Nisko | Cholewiana Góra, Dąbrowica, Kamień, Jezowe, Nisko, Pysznica, Ulanów, Wulka bielińska, Wulka tanewska, Zarzeczce. |
| | Nowy targ | Biały Dunajec, Czarny Dunajec, Sieniawa, Szlembark. |
| | Pilzno | Łęki górne. |

| Epizocycja | P o w i a t | M i e j s c o w o ś ć |
|---------------|-------------|--|
| Pomór świni | Przemyśl | Bachów, Barycz, Bolestraszyca, Boratyca, Buszkowiczki, Buców, Byków, Cyków, Drozdowice, Dusowce, Gdeszyce, Hureczko, Jaksmanice, Kniażycze, Krowniki, Maćkowiec, Małkowiec, Medyka, Miżyniec, Młodowice, Nowosiółki, Ostrów, Paćkowiec, Popowice, Pozdiaz, Rożubowice, Siedliska, Skład solny, Stanisławczyk, Stroniowice, Stubienko, Stubno, Tarnawce, Torki, Tyszkowice, Ujkowice, Walawa, Wapowce, Wielunica, Witoszyńce, Wyżatyce, Żurawica górna. |
| | Rawa | Dyniska. |
| | Ropczyce | Pustynia (Kozłów). |
| | Rzeszów | Dylągówka, Jasionka, Łąka, Siedliska. |
| Pomór świni | Skałat | Borki małe, Kozina, Kałaharówka. |
| | Sokal | Bojanice, Boratyn, Kościaszyn, Huleza, Łuczycze, Nusmice, Opólsko, Ostrów, Skomorochy, Sokal, Steniatyn, Szmitków, Waniów, Waręż wieś, Zawisznia. |
| | Stanisławów | Knihinin. |
| Pomór świni | Tarnobrzeg | Brandwica, Chwałowice, Cygany, Górzycze, Jastkowice, Łapieszów (Wrzawy), Majdan Zbydniowski, Pniów, Radomyśl, Rzeczyca, Rozwadów, Sokolniki, Stale, Witkowice, Zbydniów. |
| | Wadowice | Wilanowice (ob. dw.). |
| | Wieliczka | Lednica górna. |
| Pomór świni | Zaleszczyki | Nyrków. |
| | Żywiec | Moszczenica, Pietrzykowice, Sucha (Role) Sporysz, Swinna, Wieprz. |
| Parchy u koni | Zbaraż | Szelpaki. |

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 12166 (6857 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sporze ustnym Samuela Wildmana przeciw Karolowi Bętkowskiemu, Józefowi Szczurowskiemu, Władysławowi Szczurowskiemu i niewiadomym z życia i miejsca pobytu współspadkobiercom sp. Jacentego Szczurowskiego jako to przeciw Janowi Szczurowskiemu, Andrzejowi Szczurowskiemu, Stefanowi Szczurowskiemu i Antoniemu Bilińskiemu, tudzież przeciw nieobjętej leżącej masie spadkowej po sp. Maryannie z Górniewiczów Szczurowskiej o uznanie prawa własności do parceli budowlanej l. kat. 764 w Rohatynie położonej, wykazem hipot. l. 50 ks. grunt. gminy Rohatyn objętej, niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na pozew Samuela Wildmana de praes. 31 sierpnia 1895 l. 12166 do rozprawy ustnej termin na dzień 8 listopada 1895 o godzinie 9 przed południem wyznaczył i takowy Janowi Szczurowskiemu, Andrzejowi Szczurowskiemu, Stefanowi Szczurowskiemu i Antoniemu Bilińskiemu, tudzież nieobecnej masie spadkowej po sp. Maryannie z Górniewiczów Szczurowskiej do rąk na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionego kuratora adw. dr. Lipinera doręczył.

Pozwanym poleca się, aby się u kuratora zgłosili, jemu potrzebnej informacji udzielili lub innego zastępcę sądowi wymienili, inaczej dalsze w tej sprawie zapasę mające uchwały temu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 3 września 1895.

L. 3233 (6709 3-3)

Justynę Borkowską nieznaną z miejsca pobytu wzywa się, aby do roku wniosła deklarację do spadku po mężu Tomaszu Borkowskim, zmarłym 17 listopada 1879 w Serafinicach bez rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa z deklarowanymi spadkobiercami i jej kuratorem adwokatem dr. Okuniewskim przeprowadzona zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenska, 10 marca 1894.

L. 8613 do 8622 (6710 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Demka Szpyrkę, Maryę Szpyrkę, Jakima Capię, Antoszkę Capię, że kuratorem dla nich ustanowiono dr. Karola Lenartowicza, któremu przeznaczone dla nich uchwały tabularne z 20 grudnia 1894 l. 12985, 21 grudnia 1894 l. 13120, 8 stycznia 1895 l. 273, 274, 276, 15 stycznia 1895 l. 491, 492, 493, 494 i 23 stycznia 1895 l. 855 względem in-tabulowania w księdze grunt. gminy Strep-tów za właścicieli Mykiety Raczkiewicza pg. 1339/1, 1340/2, Pańka Prystawskiego pg. (1739/3), (1739/1), 1824, 1740/1, 1740/2, 1757/2, Lewiego Mandelkorna pb. 112, Demka Czubkę pg. 2151, Ksenki Szpyrka pg. 1317 i 1318, Elżbiety Prystawskiej pg. 1008, Pańka Nosa pg. 621/2, Maryi Żub whl. 458 i Wasyla Nowosada whl. 179, 228, 459 się doręcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str. 26 sierpnia 1895.

L. 7246 (6726 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządzone z dniem dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych, iż Pierwsza związkowa Garbarnia

w Rzeszowie Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką w dniu 26 czerwca 1895 na ogólnym zgromadzeniu uchwaliła rozwiązanie spółki, wzywając zarazem wierzycieli, by się ze swymi roszczeniami do byłej Dyrekcyi w Rzeszowie zgłosili.
Rzeszów, 5 września 1895.

L. 14029 (6670 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Malwiny Biskupskiej przeciw Romanowi Nowogrodzkiemu o 70 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Romana Nowogrodzkiego adw. dr. Haczewskiego kuratorem z substytucją adw. dr. Kraśnickiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Haczewskiemu uchwały z 20 kwietnia 1895 l. 4932 i z 18 maja 1895 l. 8305 dla Romana Nowogrodzkiego przeznaczone.
Kołomyja, 7 września 1895.

L. 5090 (6701 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę p. Maryana Pieczonki z Oświęcimia postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej księżeczki wkładowej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie Nr. 2293 na kwotę 55 zł. 86 ct. wa. opiewającej, na imię Władysława Pieczonki wystawionej, poleca wszystkim, w których ręku księżeczka ta znajdować się może, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego umieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie takowa za pozabawioną wszelkiego znaczenia uznana zostanie, a towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimie od wszelkiego zobowiązania z takowej uwolnione będzie.
C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, 17 sierpnia 1895.

L. 6292 (6704 3-3)

W tutejszym depozycie przechowane są przeszło 30 lat publiczne obligacje na 175 zł. 36 ct. w masach: ks. Franciszka Małeckiego, Antoniego Szatarskiego, Pawła Tabańskiego, Jakóba Waksmana.
Niewiadomych właścicieli wzywa się, by wykazali w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni prawa własności do powyższego depozytu, bo upływie terminu skarbowi państwa przekazany będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, 2 września 1895.

L. 33682 (6786 2-3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Leontyny Czernickowej postępowanie celem umorzenia losów pożyczki miasta Krakowa Nr. 2191, 29691 i 64191 po 20 zł. w. a. opiewających wedle twierdzenia prosiącej za-gubionych, ogłasza, iż na ponowne żądanie uzna te losy za umorzone, mianowicie: los krakowski Nr. 2191 w dniu 2 stycznia 1893 wyciągnięty z wygraną w kwocie 30 zł. wa. jeżeli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia, a losy krakowskie Nr. 29691 i 64191 dotąd nie wyciągnięte, jeżeli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej, nikt żadnych praw do tych losów nie zgłosi w sądzie tutejszym lub w właściwej kasie ani też wygranej nie odbierze.
Kraków, dnia 6 września 1895.

Pole a się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

W ostatniej nędzy pozostaje Karolina Sienkiewicz chora na epilepsję i błaga o jakikolwiek wsparcie, ul. św. Wojciecha l. 6.

HOTEL VICTORIA

Lwów, ul. Hetmańska.
Pokoje z pościelą od 80 ct. na dobę i wyżej. — **Restauracja** w tymże hotelu we własnym zarządzie. Polecam się łaskawym względem
J. Voise,
właściciel hotelu i restauracji.

101

właściciel hotelu i restauracji.



Jedynie nieszkodliwe są tuki wyrobu S. W. Niemojowskiego odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można.

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20

polecą codziennie świeże 1176

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

BIURO

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 24. 535

Ogłoszenie. 1219

W dniu 23 października 1895 o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu Zakładu dla ubogich chrześcijan przy ulicy Wronowskich l. 2 odbędzie się publiczna licytacja na podstawie ostemplowanych i opieczętowanych ofert celem dostawy żywności dla zakładu ubogich chrześcijan przez cały rok 1896 mianowicie: d stawy chleba, bułek, mięsa wołowego i legumin.

Warunki licytacji interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi zarządu Zakładu Z dyrekcji domu dla ubogich chrześcijan. Lwów, dnia 5 października 1895.

Syriusz Artur Kościcki

Lwów, ulica O solnińskich l. 11, filja ul. Trzeciego Maja l. 2
polecą czekolady Mentier i Sucharda
ćwierć kilo od 35 ct. do zł. 1.10
czekoladki od 1 do 12 ct 756

Wysprzedaje

FUTRA

B. Szarkiewicz,

Lwów, ul. Batorego 4

po możliwie niskich cenach wszelkie gatunki futer, wierzchy na futra podług najnowszej mody, skóry na futra w wielkim wyborze, czapki damskie i męskie, kołnierze, zarękawki, dywany do sań, fusaki męskie i damskie itp.

1217

Konkurs. 1222

Wydział powiatowej Kasy Oszczędności w Dolinie rozpisuje niniejszym konkursem:

I. na posadę rachmistrza z roczną płacą 800 zł., dodatkiem aktywalnym 100 zł., trzema kwinkwenniami po 100 zł. i prawem awansu w miarę rozwoju interesów kasy.

II. Na posadę likwidatora z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 100 zł., trzema kwinkwenniami po 80 zł. i prawem awansu w miarę rozwoju interesów kasy.

Warunki:

- nieprzekroczony 50 rok życia;
- obywatelstwo austriackie;
- znajomość w słowie i piśmie języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego;
- świadectwo złożonego egzaminu rządowego z buchalterii, rachunkowości i kasowości;
- przynajmniej trzechletnia praktyka w instytucji pokrewnej bez przerwy w ostatnich trzech latach;
- złożenie kaucji w gotówce w wysokości rocznej płacy.

Powyższe posady zostaną nadane na rok prowizorycznie z trzymiesięcznym wypowiedzeniem, następnie dopiero nastąpi stabilizacja na podstawie kontraktu służbowego.

Podania zaopatrzone powyższymi dokumentami należy wnieść do Dyrekcji Powiatowej Kasy Oszczędności w Dolinie najpóźniej do dnia 30 listopada 1895 r.

Z Wydziału pow. kasy oszczędności.
Prezes: Witośławski.

Rosyjską herbatę karawanową

w oryginalnym opakowaniu **Sergiusza Wasilewicza Perłowa w Moskwie**, opakowaną pod nadzorem ces. ross. władzy cłowej po cenach moskiewskich, począwszy od zł. 1.80 aż do zł. 10.40 za funt rosyjski poleca

B. SZABŁOWSKI

we Lwowie, ul. Trybunańska l. 1.

Zamówienia przynajmniej na trzy funty wysyłamy franko.

Samowary prawdziwe turskie z fabryki Woroncowa, tacki, miseczki mosiężne i drewniane oraz czajniki porcelanowe rosyjskie po najniższych cenach.

Francuskie filtry abestowo-węglowe „M-ignen” w Paryżu uznane jako najlepsze przez najśłynniejsze powagi lekarskie Francji, Anglii, Rosji etc. — Poświadczenie Wgo prof. dr. Korczyńskiego.

Zupełne zabezpieczenie się od tyfusu, cholery i wszystkich chorób zakaźnych przenoszonych się przy udziale wody.

Proszek antyseptyczny i antybakteryjny „Maignen” polecany przez chemików dla sterylizowania wody do picia i czyszczenia wody twardej z wapna.

Aparaty do filtrowania wina, spirytusu, octu, likierów i wódek domowych.

Wyłączny skład na Lwów najlepszych tutek cygarowych „Polonia” R. Herliczki w Krakowie, z prawdziwej oryginalnej bibułki egipskiej „Verge Blanche”. — Przy odbiorze z prowincji 50:00 sztuk opakowanie i odesłanie gratis i franko.

Cenniki herbaty, samowarów, filtrów i proszku „Maignen” oraz tutek „Polonia” gratis i franko.

B. SZABŁOWSKI skład herbaty rosyjskiej karawanowej, Lwów, ul. Trybunańska l. 1. 358

Odniesiona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych S. Szeligi Łyszkiwicz

we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,

asfaltową masę w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci, tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3 50,

asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,

Lak asfaltowy świecący do konserwacji dachów tekturowych, żelaza i drzewa.

Smole angielskie bezwodne.

Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.

Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacje tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — Długoletnią trwałość poręcza się.

Filia c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego w Tarnopolu

włączyła w zakres swego działania

SPRZEDAŻ LOSÓW

za spłatą w ratach miesięcznych.

Ponieważ dotychczas żadna Instytucja w Galicyi sprzedażą losów na raty się nie zajmuje, przeto Filia Banku hipotecznego w Tarnopolu rozszerza pod tym względem działalność swą

na całą Galicyę.

1144

Prospekta na żądanie gratis i franko.

Budischek & Schöpflenthner

Florisdorf koło Wiednia

Fabryka rumu, likieru i esencji

Dom skladowy herbaty, rumu z Jamaiki i francuskiego koniaku.

Generalne zastępowo: Renant i Sp. w Cognac dla francuskiego koniaku.

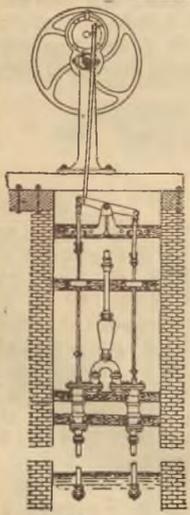
John Jackson i Sp. w Mitscham dla oleju miętowego.

Przesyłka za zaliczką.

Cenniki franko. 974

S. Kelsen we Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca klozety, rury klozetowe, zlewy, urządzenia i kąpielowe dla prywatnych pomieszczeń, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach i wodociągach i t. d.



Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. sykstuska l. 6

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 prc. listy hipoteczne koronowe,
- 4 1/2 prc. listy hipoteczne.
- 5 prc. listy hipoteczne premii.
- 4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
- 4 1/2 prc. listy Banku krajowego.
- 4 prc. listy zast. Banku krajowego.
- 5 prc. obligacje komunalne Banku krajowego.

- 4 1/2 prc. pożyczkę krajową galic.
- 4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
- 4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
- 5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
- 4 1/2 prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 prc. pożyczkę propin. węg.
- 4 prc. węg. obligacje indemniz.

i wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamierzając jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrot kosztów, które sam ponosi. 869